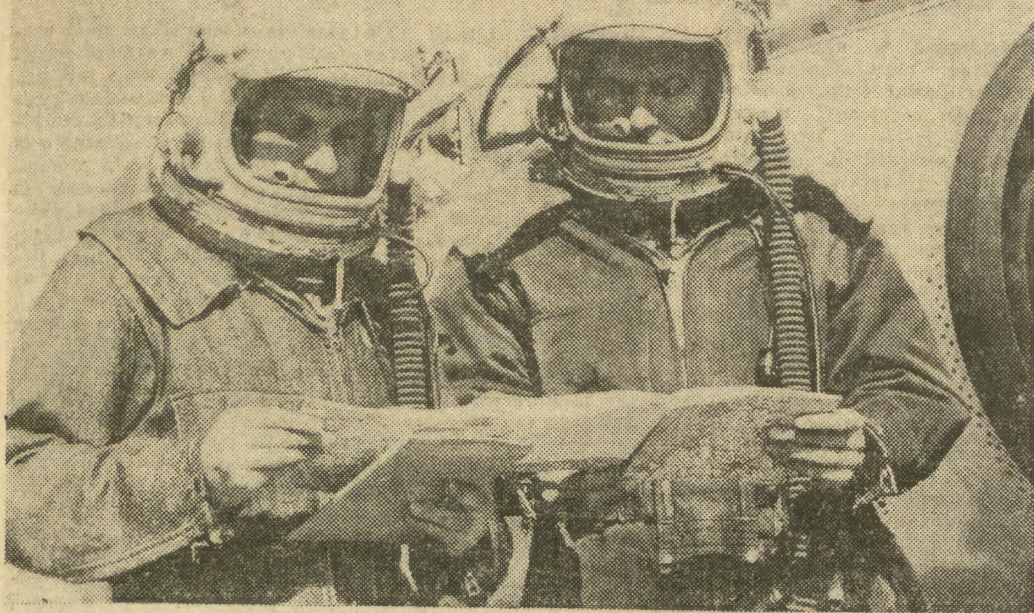


Święto polskich skrzydeł



W sobotę i w niedzielę w Warszawie

Niezwykle atrakcyjnie zapowiada się Święto „Trybuny Ludu“

(Dalekopisem z Warszawy)

Z rozmachem i animuszem przygotowuje się stolica do wielkiego festynu — Święta „Trybuny Ludu”. Dekoracje wyrastają wokół Pałacu Kultury i Nauki, Stadionu X-lecia, wzdłuż Wisły, w Ogrodzie Saskim, w parkach, na skwerach, placach i ulicach. Najbardziej popularny polski dziennik — codziennie sprzedawany w ilości miliona egzemplarzy, czytany w 81 krajach świata — obchodzi swoje święto już po raz czwarty. Tegoroczne święto „Trybuny Ludu” — jak poinformowano mnie w redakcji — będzie okazją do zaprezentowania wielkiego dorobku kraju i stolicy, szybkiego tempa rozwoju społeczno-gospodarczego. Będzie również okazją do wielu spotkań i dyskusji Czytelników z dziennikarzami (od kilku dni trwają już spotkania w warszawskich zakładach pracy), będzie to także wielki, bajecznie kolorowy, dla wszystkich dostępny festyn.

Na Placu Defilad przygotowano już plansze, wchodzące w skład kilku niezwykle ciekawych ekspozycji, prezentujących kraj przed VII Zjazdem Partii, problemy bezpieczeństwa i współpracy w Europie; stanął już pawilon z wystawą poświęconą walce ludów o wyzwolenia społeczne i narodowe, w chwytak kończono montaż niezwykle atrakcyjnej wystawy budownictwa, pozwalającej poznać, jak mieszkać chcemy i możemy. W czasie montażu tej wystawy na alejkach spacerowych wokół Pałacu Kultury i Nauki gromadziło się wiele osób, obawiając się, że w sobotę i w niedzielę nie będą mogły — z powodu tłoku i zainteresowania — dotrzeć do ekspozycji. Należy się bowiem spodziewać, że w kilkuset imprezach wezmą udział — jak to bywa rokrocznie — setki tysięcy osób, zarówno mieszkańców Warszawy jak i przyjezdnych, w tym także goście przybyli z wielu krajów.

W niedzielę np. w Sali Kongresowej w wielkim forum społeczno-politycznym będzie mógł wziąć udział każdy, zamierzający

(Dokończenie na str. 2)

Wojna domowa na Timorze

LIZBONA

Walki między organizacjami wywoleńczymi w portugalskiej kolonii na wyspie Timor przekształciły się obecnie w wojnę domową. W oficjalnym komunikacie portugalski gubernator tej wyspy, pułkownik Lemos Pires oświadczył, że władze nie mogą już opanować sytuacji i proszą o interwencję organizacji międzynarodowych, aby uniknąć dalszych ofiar. W nocy z 19 na 20 bm. w wyniku starć zginęło wiele osób. Rząd portugalski poprosił Czerwony Krzyż o pomoc dla obywateli i Portugalczyków, którzy przybyli z całego terytorium do stolicy Timoru, Dili.

Walki na wyspie Timor trwają od 10 bm., kiedy to UDT przejął kontrolę nad punktami strategicznymi. FRETILIN przystąpiła wówczas do akcji przeciwko UDT, a 3 dni temu opanowała kwaterę dowództwa wojska portugalskiego. Tubylcze oddziały wojska przylączyły się do FRETILIN, co spowodowało krwawe starcia. Obecnie trwają walki w samej stolicy, Dili i w górskich rejonach kraju, a Timor jest praktycznie odcięty od świata.

Dzień 23 sierpnia tradycyjnie obchodzimy jako Święto Polskiego Lotnictwa. Tego dnia w 1944 r. piloci I Mieszanej Dywizji Lotniczej — wspierając działania bojowe I Armii Wojska Polskiego, rozpoczęli loty bojowe w rejonie Warki. Polskie skrzydła przysporzyły krajowi wiele chwali. Żyją w naszej pamięci bohaterzy obrony polskiego nieba z września 1939 r. i ich pełne poświęcenia czyniły wojnę. Żywe do dziś są również dni chwali z okresu powietrznych walk o Wielką Brytanię. Pamiętamy o chlubnych tradycjach szlaku bojowego Ludowego Lotnictwa Polskiego. Zryw bojowy polskich skrzydeł u boku lotnictwa Armii Radzieckiej i nasz udział w operacji berlińskiej.

Z okazji Święta na str. 3 drukujemy reportaż pt. „Ci wspaniali mężczyźni w swoich latających maszynach...”

XV Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie

W drugim dniu wystąpili panowie

Poprzedniego wieczoru wystąpili w Operze Leśnej wszystkie panie uczestniczące w konkursie płytowym XV MFP w Sopocie, natomiast na czwartkowy koncert złożyły się wyłącznie produkcje piosenkarzy. Z estrady płynęły w większości melodie żywe, o modnych tanecznych rytmach, nierzadko nawiązujące do stylu retro. Podawali je piosenkarze znający swoje rzemiosło i obdarzeni dobrymi głosami. Dała się jednak trochę odczuć pewna monotonia, wynikająca z podobieństw stylu, ale w sumie wrażenie było korzystne. Takiego też zdania była publiczność, nagradzająca wykonawców rzęsiстыми brawami.

Na 11 punktów programu złożyły się występy solistów i 3 zespołów. Koncert otworzyła grupa „Die Puhdys” z NRD. W odmiennym stylu prezentował własne utwory włoski piosenkarz i kompozytor Sandro Giacobbe. W dalszej kolejności wystąpili: Japończyk Koichi Ise, jeden z najpopularniejszych artystów estońskiej estrady — Jek Joala i Libañczyk — Sammy Clark. Czechosłowacki zespół „Modus” z Pavolem Hammelem i węgierska grupa „Fonograf” zaprezentowały rytmy beatowe, własne kompozycje i teksty przedstawił Liberyjczyk Marboo, występujący w barwach za-

Zmarł Adolf Dymśa

21 bm. zmarł w wieku 75 lat jeden z najpopularniejszych artystów polskiej sceny, estrady i ekranu — Adolf Dymśa. W ciągu swej ponad półwiekowej działalności artystycznej stworzył wiele kreacji filmowych i teatralnych, które zyskały mu sympatie milionów widzów i uznanie krytyki.

chodnioniemieckiej wytwórni — Finger Records. Karel Cernoch z Czechosłowacji, Glenn Weston z Wielkiej Brytanii i Kirka z Finlandii — to ostatni uczestnicy konkursu. Poza konkursem wystąpił kolejny z polskich laureatów międzynarodowych festiwali — Stefan Zach. Dzisiaj uczestnicy Festiwalu śpiewać będą piosenki polskie.

Amerykańscy astronauta wykryli w kosmosie silne źródło promieniowania ultrafioletowego

WASZYNGTON

Uczony z uniwersytetu kalifornijskiego, S. Bowler poinformował podczas dorocznej konferencji amerykańskiego towarzystwa astronomicznego w San Diego, że kosmonauci amerykańscy, biorący udział w programie „Sojuz — Apollo”, odkryli w kosmosie potężne promieniowanie ultrafioletowe — milion razy silniejsze od ultrafioletowego promieniowania Słońca. Zdaniem uczonych, źródłem promieniowania jest zagadkowa gwiazda HZ-43, znajdująca się w odległości 300 lat świetlnych od Ziemi.

Poprzednio — powiedział amerykański uczone — uważano za rzecz niemożliwą przeniknięcie przy pomocy promieni ultrafioletowych w przestrzeń kosmiczną poza granicę 10 lat świetlnych. Sugerowano, że atomy helu i wodoru pochłaniają w kosmosie promieniowanie ultrafioletowe, zanim osiągnie ono powierzchnię Ziemi. Dlatego też odrzucano możliwość zastosowania promieni ultrafioletowych do badania przestrzeni kosmicznej. Jednakże wykorzystanie tylko promieni rentgenowskich oraz promieni gamma, jak również fal radiowych, ograniczało możliwości uczonych.

W opinii Bowlera zastosowanie promieni ultrafioletowych pozwoli uczniom uzyskać dodatkowe informacje. Dodał on, że stanie się możliwe uzyskanie danych zwłaszcza o rozmiarach gwiazd, któ-

Cena 1 zł

echo

KRAKOWA

ROK XXX PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 182 (9277)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

22, 23, 24. VIII. 1975 r.

Istnieje możliwość użycia jednobiegunowej cząsteczki do walki z rakiem

Fantastyczne perspektywy monopolu magnetycznego

Wiadomość o odkryciu śladów jednobiegunowej elementarnej cząsteczki magnetycznej wzbudziła ogromne zainteresowanie, a zarazem zaskoczenie w całym świecie naukowym. Jak już podawano, odkrycia dokonali dość przypadkowo czterej fizycy amerykańscy — prof. Buford Price, dr Edward Shirk, dr Weymar Osborne i dr Lawrence Pinsky podczas oględzin bloków detektorów promieniowania kosmicznego, które swego czasu były przez dwa dni zawieszane na balonach nad stanem Iowa, unoszących się na wysokości ponad 4000 m.

Istnienie elementarnej cząsteczki magnetycznej, zwanej naukowo monopolem magnetycznym przewidział w 1931 r. słynny brytyjski fizyk-teoretyk Paul Dirac. Według jego hipotezy monopol jest nosicielem ładunku magnetycznego, a więc jest w świecie zjawisk magnetycznych tym, czym elektron w

zjawisku elektryczności. Przez analogię do układu: dodatni proton — ujemny elektron, należałoby się spodziewać, że monopole występują w dwu grupach — jedne mają bieguny północny, inne — wyłącznie południowy.

Pełne potwierdzenie istoty odkrycia uczonych amerykańskich z pewnością wzmocni intensywność poszukiwań monopolu, zaś schwytywanie takiej cząsteczki — jak podkreśla wielu komentatorów — mogłoby doprowadzić do daleko idących, a być może rewolucyjnych przemian w sferze nauki, w technice i techno-

Walcownia gorąca taśm Huty im. Lenina wykonała plan 5-letni

Załoga Huty im. Lenina znana jest z rytmicznego wykonywania planów produkcyjnych, a nawet znacznego ich przekraczania. Obecnie wiele wydziałów kombinatu znajduje się na finiszu bieżącego planu 5-letniego.

Jako pierwsza zadania planowe na lata 1971—75 wykonała załoga walcowni gorącej taśm, dając w tym czasie produkcję ponad 3,2 mln ton. Do końca roku załoga walcowni wyprodukuje dodatkowo ponad 300 tys. ton taśm.

logii, energetyce a nawet medycynie.

Odkrycie jest rzeczywiście interesujące, ale nie mamy jeszcze wystarczających danych by je wyczerpująco skomentować — powiedział doc. Henryk Szymczak z Instytutu Fizyki PAN. Monopol magnetyczny ma bardzo duży ładunek. Można go

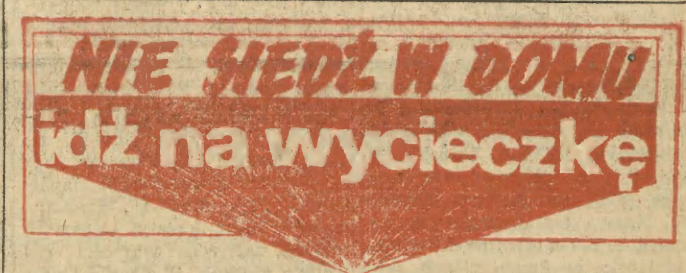
(Dokończenie na str. 2)

Henry Kissinger przybywa do Egiptu

KAIR

Amerykański sekretarz stanu, Henry Kissinger, przybywa dziś do Aleksandrii, na pierwszą turę rozmów z prezydentem Egiptu, Anwarem Sadatem.

Wczoraj, Henry Kissinger przebywał w Tel-Awivie, rozpoczynając swoją kolejną pokojową misję na Bliskim Wschodzie.



W obozach Kościuszki i Langiewiczza Osiedla naszych proajców

Na najbliższą niedzielę (24 bm.) — w ramach akcji „Echa”, PTTK i Wydziału KPFT Urzędu Miejskiego pn. NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ — proponujemy naszym Czytelnikom dwie ciekawe wyprawy turystyczne, jedną pieszą a jedną rowerową.

Oto program niedzielnych wędrowek:

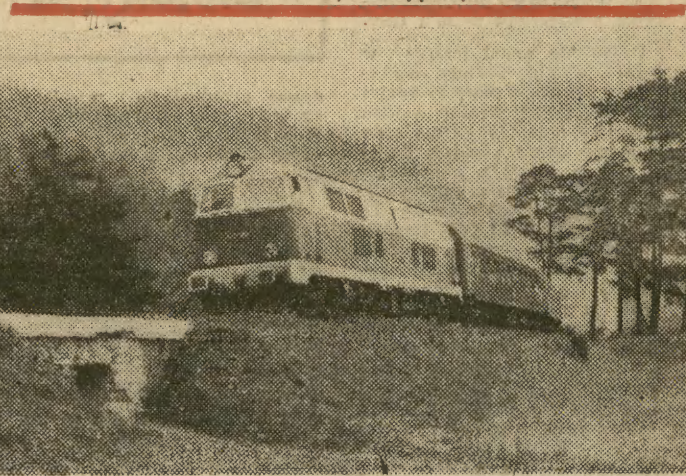
W OBOZACH KOŚCIUSZKI I LANGIEWICZA — przejazd pociągiem do Łucyca — Goszcza — Marszowice — Wilków — Wola Luborzycza — Luborzycza — Baranówka Luborzycza — powrót koleją — 12 km spaceru czyli 12 punktów do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 7.00 koło zegara na Dworcu Głównym PKP (odjazd pociągu o godz. 7.40). Prosimy o wcześniejsze wykupienie biletów wycieczkowych (powrotnych — cena 8 zł) do Łucyca. Nazwa naszej wędrowki związana jest z dwoma miejscowościami: Luborzyczą i Goszczą. W Luborzycy zatrzymał się 1 kwietnia 1794 roku, na swój pierwszy postój w drodze do Raclawic,

Strip-tease w stylu retro?

Pod hasłem powrotu do niezapomnianej atmosfery bez trosk zabaw lat dwudziestych, jeden z pomysłowych przedsiębiorców przemysłowych w San Francisco lansuje ostatnio niezwykłej wielkości torty. Podobnie jak to bywało przed 50 laty wychodząca w pewnej chwili z tortu skąpo ubrana tancerka ma ożywić nieciekawie przyjęcie czy nudną herbatkę towarzyską. Wprowadzono jednak pewną modyfikację polegającą na tym, iż z tortu oferowanego z San Francisco wyskakuje mężczyzna w stroju Adama. 35-letni student psychologii, który za taki strip-tease otrzymuje przeszło 60 dolarów twierdzi, że jego ukazanie się wywołuje wybuch śmiechu zebranych mężczyzn, jednak obecne na przyjęciu damy dostają często hysterii.

Trwa modernizacja trakcji kolejowej na liniach Nowosądeckich. Przed elektryfikacją linii Tarnów — Nowy Sącz — Muszyna — Krynicza, która nastąpi po roku 1980, krakowska DOKP wprowadza na tę trasę najnowocześniejsze lokomotywy spalinowe produkcji radzieckiej (niektóre noszą datę produkcji z czerwca br.). Będą one stopniowo wypieraly uciążliwe dla środowiska naturalnego Doliny Popradu lokomotywy parowe. Lokomotywownia PKP w Nowym Sączu otrzymała ostatnio blisko 30 nowoczesnych ciężkich lokomotyw, które przyczynią się do usprawnienia

wzrastających przewozów pasażerskich i towarowych. Na zdjęciu: ekspres „Tatry” prowadzony przez radziecką lokomotywę SP45 koło Zegiestowa. Fot. Lech KLECZEK



Posiedzenie Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ

Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ dokonało oceny wykonania planu zadań przewozowych w transporcie kolejowym, niezmiernie ważnych dla całej gospodarki, dla każdego zakładu pracy, oraz zapoznalo się z sytuacją w dziedzinie zatrudnienia i płac w przedsiębiorstwie Polskie Koleje Państwowe. Nie wykonanie zadań przewozowych występuje już od pewnego czasu, a szczególnie ostro ujawniło się w ostatnich miesiącach. Powoduje ono znane trudności w wielu zakładach pracy. Dotyczą one zakłóceń w dostawach materiałów i surowców dla bieżącej produkcji oraz wywozu gotowych wyrobów. Ma to negatywny wpływ na rytmikę produkcji, wydajność pracy, a w konsekwencji na poziom zarobków pracowników w tych zakładach. Trudności przewozowe kolei mają także swój negatywny wpływ na bieżące zapotrzebowanie rynku. Jedną z przyczyn tych trudności jest niedobór pracowników na kolei sięgający aktualnie kilku tysięcy osób, co utrudnia prace przewozowe.

W związku z powyższym Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ rozpatrzyło propozycje przedstawione przez ministra komunikacji i przewodniczącego ZG ZZZ, dotyczące przeprowadzenia z dniem 1 września br. podwyżek wynagrodzenia w podstawowych służbach kolejowych. Rozpatrzono również propozycje ministra komunikacji i przewodniczącego ZG ZZZ

Nie siedź w domu...

(Dokończenie ze str. 1.)
Langiewicz został obwołany dyktatorem powstania.
OSIEDLA NASZYCH PRAOJCÓW — wycieczka kolarska na trasie (około 45 km) Nowy Kleparz — Tonie — Zielonki — Garlica — Murowana — Garliczka — Owczary — Narama — Krasienowice Stary — Iwanowice — Dąbce — Żerwana — Michałowice — Młodziejowice — Książniczki — Raćborowice — Zesławice — Kraków — 10 punktów do Odnaki Turystyki Kolarskiej PTK. Zbiórka o godz. 8 koło dworca autobusowego MPK na Nowym Kleparzu. Nazwa tej wyprawy związana jest też z dwoma miejscowościami: w Iwanowicach odkryto bowiem znaleziska archeologiczne z okresu kultury łużyckiej (1300—400 przed naszą erą) i kultury celtyckiej (około roku 300 p.n.e.), a w Damicach — ślady jednego z ważniejszych grodzisk wiskich, datowane na VI—VIII wiek naszej ery.
Wszystkich krakowian serdecznie zapraszamy do udziału w spacerach w ramach akcji NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKE. (kas)

podwyższenia od 1 września br. ceny biletów na pociągi pospieszne o 45 proc., pociągi ekspresowe o 75 proc. oraz opłaty za przewóz bagażu. Zaproponowano, aby uzyskane z tego tytułu wpływy finansowe w wysokości 1 mld złotych przeznaczyć na pokrycie wzrostu płac. Przyjmując zgłoszone propozycje ze względu na wyjątkową wagę przewozów kolejowych dla całej gospodarki, zapotrzebowania rynku i eksportu — Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ wyrażają przekonanie, że ich realizacja przyczyni się do usprawnienia pracy kolejarzy oraz że społeczeństwo ze zrozumieniem przyjmie powyższe decyzje.

Nie ulegają podwyżce opłaty za przejazd w pociągach osobowych, dalekobieżnych, podmiejskich, a także za dojazdy do pracy i do szkół tymi pociągami.

Święto „Trybuny Ludu”

(Dokończenie ze str. 1)
cy przedstawił swoje poglądy np. na polski przemysł tekstylny, na sprawy polskiego filmu, dalszy rozwój stolicy, perspektywy świata i kraju po konferencji w Helsinkach czy też do końca oceny jak nam, rodakom ostatnio się powodzi. Imprezy te zawsze się udawały, mimo rozmaitych kontrowersji w wypowiedziach. Często też dawały dziennikarzom „Trybuny Ludu” pomysły do kolejnych akcji redakcyjnych czy publikacji. Nie sposób wymienić wszystkich imprez zorganizowanych w ramach festynu. Wystąpią zespoły taneczne i wokalne, chóry, soliści krajowi i zagraniczni, odbędą się szereg zabaw, regaty żeglarskie, zawody lucznicze, konkursy i turnieje dla dzieci i dorosłych, ekspozycje mebli, zabawek i kwiatów, mecze i wycieczki, a warszawska gastronomia w kioskach przedstawi swoje potrawy. Razem — kilkaset imprez.

Nie zabraknie na nich krakowian. W „Cepelladzie” na Placu Defilad sprzedawane będą wyroby krakowskich spółdzielni „Milenium” i „Wyspiańskiego”: lalki, kasety, talerzyki, kufelki, zabawki wartości pół miliona złotych. W Finale Ogólnopolskiego Konkursu Hotelu Pracowniczych o Puchar „Trybuny Ludu” ekipa hotelu nr 21 Huty im. Lenina zmierzy się z 11 innymi, wyłonionymi w eliminacjach. W IV Ogólnopolskich Igrzyskach Sportowych Niewidomych wśród 300 zawodników z zagranicznych i krajowych będzie też ekipa 15 zawodników z naszego miasta. Należy się liczyć z udziałem krakowian w wielkiej imprezie ringo, której

Narada w Budapeszcie

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej w dniach od 18 do 21 bm. odbyła się w Budapeszcie konsultacyjna narada, w której uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa resortów spraw zagranicznych: Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Republiki Kuby, Mongolskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Socjalistycznej Republiki Rumunii, Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, Węgierskiej Republiki Ludowej, oraz Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, z udziałem przedstawicieli sekretariatu RWPG. Uczestnicy narady wymienili poglądy w związku ze zbliżającymi się XXX zjazdami VII specjalną sesjami Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Spotkanie upłynęło w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

organizatorzy liczą, że wybiorą się do stolicy z Krakowa Ewa i Krzysztof Dziewonscy, którzy udowodnili już swój talent i znajomość zasad tej polskiej gry. Swoją udział w święcie „Trybuny Ludu” zapowiedziała też krakowska orkiestra podwórkowa „Szmelcpaka”.
Do ostatniej chwili można zgłaszać się też do innych imprez, odwiedzić centrum filatelistyczne (okolicznościowe datowniki) wziąć udział w wielkim powszechnym marszu dla wszystkich, lub ogólnie dostępnym jeździe konnej, w innych zawodach, a poprzez zakupienie kuponu święta „Trybuny Ludu” uczestniczyć w losowaniu małych „fiatów”, wycieczek do Samarkandy, kolorowych telewizorów...

Kupony dostępne są także w krakowskich kioskach „Ruchu”, a kto chciałby się wybrać na sobotnio-niedzielną festyn „Trybuny Ludu” — temu pozwolę sobie przypomnieć, że można zdążyć wyjeżdżając z Krakowa rano pociągami o godzinie 5.15. Na samolot lepiej nie liczyć, otrzymanie biletów jest mniej pewne niż wygranie jednej z setek nagród na loterii „Trybuny Ludu”.

STANISŁAW M. JANKOWSKI

Co słyszeć...

24-letni Hiszpan, Xavier Larrea, ustanowił na zawodach w San Sebastian nowy światowy rekord w jedzeniu jaj. Zjadł on 49 jaj na twarżo, a na deser dwa omelety składające się z 8 jaj każdy. Wagaży 120 kg Hiszpan wypił przy tym kilka szklanek czerwonego wina.

Decyzje niezbędne dla gospodarki

Podstawowe w nowoczesnej gospodarce pojęcie transportu wiąże się nierozdzielnie z koleją, mającą codzienny, niemal bezpośredni udział w tworzeniu produkcji materialnej. Jednak rzeczywistość znaczenie kolei uświadomiliśmy sobie w pełni na ogół w okresach szybko wzrastających potrzeb przewozowych. O tym, jak szybko rosły te potrzeby świadczy fakt, że kolej w tym roku przewiezie 460 mln ton ładunków tj. około 90 mln więcej niż przed pięcioma laty. To się liczy, a równocześnie jest to przrost niedostateczny wobec potrzeb dynamicznie rozwijającej się gospodarki.

Aby jak najlepiej wykorzystać kolej do przewozów podstawowych dla gospodarki materiałów, w ostatnim czasie podjęto decyzje odcinające PKP od transportu tych wszystkich towarów, które można przewozić innymi środkami. Mimo tych przedsięwzięć, mimo dużego wysiłku kolejarzy i ich wzmożonej pracy, w ostatnich miesiącach kolej ma coraz większe trudności z nadążaniem za wzrostem potrzeb przewozowych. Poważne zadania, jakie wykonują kolejarze, zbyt często jeszcze utrudniają im niektóre zakłady produkcyjne. A chodzi nie tylko o

przetrzymanie taboru ale również o zaniżanie zamówień na wagony w niedziele i w dni wolne od pracy. I jeśli kolejarze stawiają czoła coraz to wyższym zadaniom, jest to świadectwem ich wielkiej ofiarności, wielkiego poczucia obowiązku. Tym bardziej, że kolej coraz dotkliwiej odczuwa brak rąk do pracy. Do planu zatrudnienia PKP brakuje obecnie 5 tys. osób. Gdyby zestawili tę liczbę z całą 350 tys. armią ludzi w granatowych mundurach, gdyby ów niedobór ocenić w procentach — nie byłoby to problemem wielkiej skali. Ale brak ten odczuwa się głównie w najtrudniejszych służbach, związanych bezpośrednio z ruchem, a więc tam, gdzie niezbędna jest duża koncentracja, wytrzymałość fizyczna i psychiczna. Jeżeli więc się uwzględni, że braki kadrowe dotyczą przede wszystkim pracowników podstawowych grup eksploatacyjnych, to sprawa nabiera innego społecznego wymiaru. Temu właśnie daje wyraz decyzja podjęta przez Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ na wniosek ministra komunikacji i prezydium ZG Związku Zawodowego Kolejarzy o podwyżce płac. Podwyżka płac, która w skali roku wyniesie około 1 mld złotych, objęci będą przede wszystkim pracowników służb kolejowych, których praca warunkuje rytmiczność funkcjonowania tej ważnej gałęzi gospodarki narodowej. Powszechnie uznane, z jakim spotyka się ofiarna na co dzień praca kolejarzy wśród społeczeństwa wsparte zostało dodatkowo materialnymi bodźcami wynikającymi z ostatniej decyzji.

Jednak podjęcie tego istotnego dla kraju przedsięwzięcia było możliwe w warunkach uzyskania koniecznego zrównoważenia w ramach tego samego działu gospodarki. Szukając środków na pokrycie tego nieprzewidywanego planem i budżetem państwa wydatku na zwiększenie

płac dla pracowników służb eksploatacyjnych Prezydium Rządu zatwierdziło wniosek ministra komunikacji i przewodniczącego ZG ZZZ o podwyższeniu cen biletów na pociągi pospieszne o 45 proc., ekspresowe o 75 procent. Miejscówki będą kosztowały 30 zł. Opłata za bagaż nadawany do przewozu w wagonach bagażowych wzrośnie o 100 proc. Bez zmian pozostają ceny biletów na pociągi osobowe dalekobieżne i podmiejskie, a więc te, z których korzystają wszyscy dojeżdżający do pracy czy szkół. Nie zmieniają się też zasady zniżek i ulg, obowiązujące przy zakupie biletów. Ostatnia zmiana taryf dokonana była w 1959 r.

Podwyżka cen biletów na pociągi pospieszne i ekspresowe dotknie stosunkowo niewielką ilość podróżujących. Jak wynika z danych Ministerstwa Komunikacji, pociągami pospieszными i ekspresowymi podróżuje 2,5 proc. wszystkich korzystających z usług komunikacyjnych kolei. Codziennie na sieci PKP kursuje około 8 tys. pociągów; spośród nich zmiana cen za bilety dotyczy 11 połączeń ekspresowych i około 120 pospiesznych.

Podjęta więc decyzja z punktu obciążenia finansowego obywateli jest społecznie zasadna i sprawiedliwa. Społeczeństwo jest przekonane, że wzrost wynagrodzeń w PKP spowoduje poprawę działalności kolei, wzrost wydajności pracy, dyscypliny i jakości świadczonych usług. Kolej służy całej gospodarce i w interesie całej gospodarki i społeczeństwa leży jej sprawne funkcjonowanie. Można być przekonanym, że ludzie koleją stworzone warunki wykorzystają jak najlepiej w dobre rozumianym interesie rozwoju kraju i społeczeństwa. Takie są podstawowe cele i przesłanki podjętych decyzji.

Informacja MK

W związku z wprowadzeniem z dniem 1 września br. nowych taryf na pociągi ekspresowe i pospieszne Ministerstwo Komunikacji informuje, że począwszy od dnia 22 sierpnia do dnia 29 sierpnia br. włącznie wstrzymuje się przed sprzedażą biletów i miejscówek na wszystkie pociągi pospieszne i ekspresowe kursujące od 1 września br. Przed sprzedażą biletów i miejscówek na te pociągi po nowych cenach zostanie wznowiona w dniu 30 sierpnia br. Bilety i miejscówki na pociągi ekspresowe i pospieszne od dnia 1 września br., nabyte w przeddzień przed dniem 22 sierpnia br., uprawniają do przejazdu bez dopłat.

Specjaliści hutnictwa z krajów RWPG obradują w Krakowie

21 bm. w Hucie im. Lenina rozpocznie się 3-dniowe spotkanie specjalistów hutnictwa z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i ZSRR. Omawiane są sprawy produkcji i technologii wytwarzania blach karoseryjnych.

Na wiosnę br. w krakowskiej Hucie uruchomiona została pierwsza w polskim hutnictwie walcownia blach karoseryjnych, która wyprodukowała już ok. 40 tys. ton tych blach. Ich głównymi odbiorcami są: Fabryka Samochodów Osobowych w Warszawie, Fabryka Samochodów Małolitrażowych w Tychach i łocznia karoserii w Fa-

Fantastyczne perspektywy

(Dokończenie ze str. 1)
porównać z ładunkiem elektrycznym elektronu. Według obliczeń samego Diraca, ładunek monopolu magnetycznego jest 68,5 raza większy. Wynikają stąd istotne dla nauki i praktyki konsekwencje — np. bardzo duża zdolność jonizacyjna.
Jonizacja jest procesem niszcącym żywe komórki. Dlatego zapewne mówi się o ewentualności użycia monopolu do zwalczania nowotworów. Monopol wprowadzony do wnętrza chorego narządu i kierowany polem magnetycznym z zewnątrz mógłby zapewne spełniać funkcje niezwykle precyzyjnego skalpela.

Fizyków — twierdzi doc. Szymczak — bardziej powinna frapować możliwość rozpadania ciężkich (prof. Price uważa, że co najmniej 200 razy cięższych od protonów) i dysponujących ogromnym ładunkiem monopolu, do ogromnych prędkości, przekraczających wszystkie dotychczasowe osiągnięcia.

Nie jest wykluczone, że monopolu o tak ogromnych energiach mogłyby pomóc wykryć nowe cząstki antimaterii, albo w jakiś sposób przyczynić się do rozwiązania problemu kontrolowanej syntezy termojądrowej. Niejako ubocznym efektem przepływu rozpadzonych monopolu w środowisku materialnym byłoby powstawanie nowych jednobiegunowych cząsteczek magnetycznych.

Dnia 19 sierpnia 1975 roku zginął w katastrofie lotniczej

KONRAD SWINARSKI
wybitny reżyser teatralny, laureat Nagrody Państwowej I stopnia, Nagrody Ministra Kultury i Sztuki, Nagrody Miasta Krakowa, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami.
Odszedł wielki człowiek.
Kultura polska poniosła bolesną, niepowetowaną stratę.
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA

Dnia 19 sierpnia 1975 roku zginął w katastrofie lotniczej

KONRAD SWINARSKI
reżyser, wielki artysta teatru, wychowawca kadr teatralnych.
Za wybitne zasługi dla kultury narodowej wyróżniony był Nagrodą Państwową I stopnia, Nagrodą Ministra Kultury i Sztuki, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami.
Kultura polska poniosła ogromną, niepowetowaną stratę.
MINISTER KULTURY I SZTUKI

Od niedzieli...

o okresie ciszy na temat wydarzeń bliskowschodnich, przerywanej od czasu do czasu wiadomościami o izraelskich wypadkach na terytorium Libanu — weszliśmy w czas gorączkowej krzątaniny wokół nowego porozumienia egipsko-izraelskiego, któremu patronują Stany Zjednoczone. Wczoraj udał się na Bliski Wschód amerykański sekretarz stanu, Henry Kissinger, aby osobiście dopilnować interesu. Trasa jego 10-tej z kolei podróży w ten rejon prowadził przez Jeruzolimą, Kair, Damaszek, Rijad i Amman, a jej uwiecznieniem ma być układ, mocą którego Izrael ustąpi z dalszej części Synaju i przekaze Egiptowi pola naftowe Abu Rudels wraz ze strategicznymi przelęczami Mida i Gidi.

przyznać mu 2,5 miliona dolarów tytułem pomocy materialnej, o którą Tel Awiw od dawna już zabiegał.
Wedle ostatniego oświadczenia rzecznika izraelskiego, oba bębnie z sobą w stanie wojny państwa: Egipt i Izrael mają się zobowiązać do rozwiązywania wszystkich spornych problemów w drodze pokojowych negocjacji, przy czym klauzula zachowała ważność aż do zawarcia nowego układu. Obie strony mają się też zgodzić na

nośne praw Palestyńczyków do własnej ojczyzny. Stąd też układ o częściowym porozumieniu Izraela i Egiptu ma tyłuż zwolenników co i przeciwników. Kraje arabskie mają za złe Egiptowi, iż wchodził w separatystyczne układy z Izraelem. Także w Izraelu istnieje spora opozycja przeciw porozumieniu, a przebywający w Montrealu były minister obrony Mosze Dajan zgłosił nawet formułny sprzeciw, wobec ustępstw na rzecz Egiptu. Sporo krytycznych głosów pojawiło się także w Stanach Zjednoczonych, które — jak to określał komentatorzy niektórych pism — wciąż nie mogą się

wania wieloletnich problemów, wspólnych negocjacji przy jednym stole przedstawiciel wszystkich stron zaangażowanych w konflikt. Miejscem zaś najpełniej jest Genewa.
Nowe, wiele trapiące wieści dochodzą z Hiszpanii, gdzie zupełnie nieoczekiwanie doszło do spotkania księcia Juana Carlosa z generalissimusem Francisco Franco. Juan Carlos, desygnowany przez Franco na jego następcę, przybył w miniony poniedziałek do prywatnej rezydencji dyktatora w Corunnie, gdzie niebawem pojawił się także premier Arias Navarro. To niespodziewane spotkanie wywołało natychmiast fale spekulacji w prasie hiszpańskiej. Sugeruje ona możliwość ustąpienia caudilla, na rzecz Carlosa. Nie wyklucza się, iż gen. Franco może przyznać Carlosowi stopień generała-kapitana — najwyższy hiszpański stopień wojskowy, który — zgodnie z tradycją nosi tylko szef państwa.

Rozmowy w Corunnie otoczono sa, jak na razie, głęboką tajemnicą. Z całą pewnością natomiast wiadomo, że 82-letni Franco i 37-letni Juan Carlos w miniony wtorek przez dwie godziny grali w golfa.
Ale chyba nie dla golfa młodzieńcy przetrwali nagłe urlop na Wyspach Balearskich. (m-tr)

Zmiany w Hiszpanii?

dalsze przedłużenie mandatu sił ONZ; sam zaś Egipt udzielił zezwolenia na korzystanie przez stanki izraelskie z Kanatu Sueskiego.

Jest to więc jeszcze jedno porozumienie częściowe, które chociaż wnosi pewne pozytywne momenty do ogólnej sytuacji na Bliskim Wschodzie, nie zatłwia jednak w niczym sprawy globalnego rozwiązania konfliktu. Nie ma w nim bowiem żadnych sformułowań dotyczących zwrotu wszystkich okupowanych przez Izrael terytoriów arabskich, jak też określeń od-

zdobycy na dokonanie przełomu w polityce bliskowschodniej. Krytykuje się zwłaszcza ową stankę „małych kroków”, której głównym rzecznikiem jest Henry Kissinger.

Tak więc mimo nowego oczywistego postępu w kwestii bliskowschodniej — konflikt arabsko-izraelski nadal zostaje otwartym. Sprawa wymaga bowiem kompleksowego potraktowania

...do soboty



Dzień Lotnictwa

Ci wspaniali mężczyźni w swoich latających maszynach...

Zza drzew pojawiają się niespodziewanie helikoptery. Lecą tuż nad ich koronami, dopiero zbliżając się do poligonu zaczynają nabierać wysokości. Helikoptery lecą parami lub trójkami. W odległości kilkuset metrów od ustawionych na ziemi celów każda grupa otwiera ogień. Pociski rakietowe z hukiem opuszczają wyrzutnie i po chwili cały teren poligonu zostaje pokryty wybuchami. Nie ma tam prawdopodobnie nawet metra ziemi, który nie zostałby posiekany odłamkami, otoczony kłębiem dymu i podpalony.

Ledwie tylko kolejna para atakujących helikopterów zaloczy koło i zniknie nad lasem — pojawia się następna. Teraz poligon jest niemal niewidoczny, tylko wybuchy świadczą o udanym ataku. Kolejne helikoptery otwierają ogień rakietami przeciwpancernymi, lokując je w stanowiący cel budynek. Strzelcy pokładowi prowadzą bez przerwy ogień z karabinów maszynowych.

Z wieży obserwacyjnej, na której się znajdujemy, widać dokładnie każdą fazę ataku, spowity kłębiem dymu, płonący poligon, wreszcie helikoptery pojawiające się nagle i tak samo znikające po oddaniu kolejnej salwy.

Stojący w pobliżu generał brygady, Ludwik Sobieraj, zastępca dowódcy wojsk lotniczych ds politycznych, mówi do dziennikarzy, obserwujących ćwiczenia: „gdymy znajdowała się tam kolumna nieprzyjaciela to po tym ataku została rozbita i rozproszona...”

I znowu zbliża się kolejna grupa helikopterów. Kilkadziesiąt następnych pocisków rakietowych opuszcza wyrzutnie.

GROŹNI NA POLU BITWY...

Na ziemi wyglądają niezgrabnie. Są podobno powolne, nie posiadają opancerzenia. A mimo to uzbrojony w rakiety, działka i karabiny maszynowe helikopter jest dla przeciwnika niezwykle groźny. Nadlatuje nisko nad ziemią, pojawia się znielacka, bluzga ogniem i znika za lasem, wzniesieniem lub budynkami. Dobrze wyszkoleni piloci strzelają z dużą precyzją. Strzelcy obsługujący karabiny maszynowe również wykorzystają potrafią moment zaskoczenia, szybkostrzelność i celność swojej broni.

Dlatego też na współczesnym polu walki zdecydowano się coraz częściej wprowadzać do akcji helikoptery, przed laty wykorzystywane tylko sporadycznie do niezbyt skomplikowanych zadań pomocniczych. Dzisiaj każdy he-

likopter Mi-2 wchodzić może także w skład lotnictwa szturmowego, wspierającego uderzenia piechoty i wojsk pancernych. Toruje drogę desantom, a w licznej grupie prowadzi także operacje samodzielne.

Cwiczenia, które obserwowaliśmy w pierwszych dniach sierpnia na jednym z polskich poligonów wykazały dużą sprawność pilotów, ich znakomite wykształcenie bojowe, opanowanie niemal do perfekcji każdego manewru, dostosowanie sprzętu i ambicji załogi do wymogów pola walki.

WIERNI TRADYCIOM SŁAWNYCH KOLEGÓW...

Kiedyś nieco podobną rolę do helikopterów spełniały popularne „kukuruźniki”, niespodziewanie pojawiające się nad niemieckimi liniami i kolumnami. Powolne, słabo uzbrojone wykorzystywały jednak element zaskoczenia, działając w dzień jak i w nocy, wtedy nazywane „nocnymi śmami”.

PO-2, bo tak nazywały się „kukuruźniki”, wchodziły do wyposażenia 1 polskiej dywizji lotniczej i razem z samolotami „Jak-1” i „U-2” brały udział w pierwszych działaniach bojowych Ludowego Lotnictwa Polskiego, zapoczątkowanych 23 sierpnia 1944 roku. To właśnie w tym dniu z połowych lotnisk w Zadybiu Starym i Woli Rawskiej wystartowały do walki z Niemcami samoloty z białoczerwonymi szachownicami. Dotąd działania polskich pilotów znali tylko hitlerowcy, biorący udział w walkach na froncie zachodnim. W sierpniu nad Warką, Czerskiem, w rejonie Góry Kalwarii — tym razem na froncie wschodnim — także pojawiły się polskie samoloty.

Piloci Ludowego Lotnictwa Polskiego szlak bojowy, rozpoczęty nad Warką, zakończyli w maju 1945 roku nad Berlinem i Łabą. Brali udział w działaniach nad Warszawą, w pzetłamaniu Wału Pomor-

skiego, w walkach o Kołobrzeg. Polskie pułki lotnicze „Warszawa” i „Kraków” przeszły do historii zdobywając sławę nie mniejszą od walczących w bitwie o Anglię dywizjonów 303, 306, 307 i innych.

CORAZ BARDZIEJ POTRZEBNI...

Widujemy ich dzisiaj podczas defilad i pokazów lotniczych. Rządziej podziwiać możemy na poligonach, nie dla wszystkich dostępnych. Służba w lotnictwie niewiele ma obecnie z dawnej romantyki. Zastąpiła ją żmudne i trudne szkolenie, niezbędne dla prawidłowego wykorzystania nowoczesnego sprzętu, m. in. samolotów naddźwiękowych, myśliwskich, szturmowych i bombowych. Służba w skrytych wśród lasów „zielonych garnizonach” nie należy do łatwych i bezpiecznych. Piloci wykonują na co dzień szereg odpowiedzialnych zadań, bez przerwy patrolują niebo, znajdując się w stałej gotowości bojowej. Ale znajdują też czas dla wykonywania prac dla gospodarki narodowej: biorą udział w pracach przy budowie obiektów przemysłowych i konserwacji zabytków, przygotowują teren do zalesiania i biorą w nim udział, budując drogi i dojazdy, uczestniczą w akcji powodziowej, ratując ludzkie życie. Tylko w tym roku żołnierze Ludowego Lotnictwa wykonali w czynnym społecznym prace wartości ponad 1 miliona złotych.

A wojskowe helikoptery, których działalność także ogładaliśmy na poligonie (przenoszenie samolotów z ukrycia na pas startowy) od 1967 roku biorą udział w montażu i demontażu wielkich obiektów konstrukcyjnych. Dzięki ich zastosowaniu zaoszczędzono ponad 88 milionów złotych.

Groźne na polu walki maszyny potrafią być na co dzień również bardzo pożyteczne...

STANISŁAW M. JANKOWSKI

Ludzie i drzewa

Niedobra miłość

MINISTERSTWO LEŚNICTWA wydało ostatnio zarządzenia ograniczające wiek wyrybu drzew w Puszczy Białowieskiej Sosna ma tu prawo żyć do 120 lat, dąb nawet do 280. Przeciwnie życie każdego drzewa w puszczy zostało wydłużone o 50 lat.

Gospodarka leśna polega na tym, aby drzewa ściąć, w przeciwnym przypadku umierają stojąc. Na naturalną śmierć okazów przyrody można sobie pozwolić tylko w rezerwach. W Puszczy Białowieskiej runął niedawno dąb Jagiełły, który miał na pewno 400 lat, a w wersji dla wyścizek, jak śmieją się leśnicy rezerwatu nawet 700 lat. W rezerwacie każde drzewo czeka na swój ostatni dzień. Dlatego są to lasy ponure, mroczne, pełne rozpadających się pni. Gospodarka leśna przewiduje moment zgonu. Drzewo wycina się, gdy jeszcze jest żywe, gdy jego pień może być budulcem, coraz

bardziej cenionym na świecie. Śmierć należy przewidzieć, ale nie należy jej nadmiernie przyspieszać. Gdy ściąga się 70-letnie drzewo, które mogłoby żyć jeszcze 50 lat, to tym samym następną generację pozbawia się możliwości oglądania starych drzew, możliwości przebywania w starych lasach.

MIASTA SĄ DUMNE ze swoich fabryk. Czy ktoś jest dumny z lasu? Ludzie mają poczucie awansu, gdy las zostaje wycięty, a na jego miejscu staje potężny zakład przemysłowy. O gospodarzach miast, którzy rolniczej ziemi zafundowali przemysł, mówi się — do brzy gospodarze. Czy ktoś kiedyś otrzymał medal za to, że nie dopuścił do zniszczenia przyrody, że przedłużył życie lasu?

Możemy się cieszyć z Polski przemysłowej. Ale gospodarka to nie tylko przemysł. Gospodarka to także las. Zarządzenie Ministerstwa Leśnictwa, choć dotyczy tylko Puszczy Białowieskiej, jest w gruncie rzeczy wielomówiące. Świadczy o tym, że zaczynamy doceniać naturalne dobra przyrody, zaczynamy dbać o to, co można zniszczyć w jednej chwili, a co odbudowywać musi potem kilka pokoleń.

O lesie w gruncie rzeczy wiemy bardzo niewiele. Odeszli w przeszłość gawędziarze, którzy potrafili bać o przyrodzie. Ale nawet nasza wiedza o gospodarce lasem — mam na myśli zasób wiedzy przeciętnego obywatela, a nie fachowców — jest skąpa. Wiemy, że drzewo do czegoś tam służy, bo stanowi materiał budowlany. Mniej zastanawiamy się już nad tym, że las to producent tlenu, utrzymujący również na określonym poziomie stan wód.

WSZYSCY KOCHAMY LAS. Każdy mieszczuch choćby na widok rachitycznych drzewek wykrzyknie: jak pięknie! Człowiek, który nie styka się z przyrodą, który nie widzi lasu, nie spędza w nim przez całe lata żadnej wolnej chwili, jest człowiekiem chorym. Ponieważ kontakt z przyrodą jest naturalną potrzebą każdego z nas. A potrzeby nie realizowane przez lata, to już ulomność.

W rezerwach przyrody leśnicy mówią z sarkazmem: naszym sprzymierzeńcem jest tylko pokrzywa. Jak ścieżka mocno za-

rośnie, turyści chodzą gęstego, nie deptają traw. Niszczymy wszystkie lasy, w których się pojawiają. Bezwiednie — ponieważ turystyka stała się masową, wytrzymałość roślin na deptanie zaś nie zmieniła się od wieków; albo z premedytacją — ponieważ nasz stosunek do lasu jest najczęściej miłością wandalii i eksploatorów. Nie było nas, był las, nie będzie nas, będzie las — mawiali dziadowie. Zapominamy, że to przysłówie nie jest już aktualne. Zniszczyliśmy bardzo wiele lasów, wiele z nich niepotrzebnie.

W POLSCE JEST mimo wszystko jeszcze wiele pięknych lasów. Gdy emigrantom przyjeżdżającym do kraju zadaje się pytanie: za czym tęsknią na obczyźnie najbardziej, często odpowiadają: za polskim lasem. Polski las jest to las prawdziwy. A prawdziwy to znaczy stary. Choć coraz mniej starych drzew, można jeszcze tu i ówdzie zagubić się w ich gęstwinie. Jeszcze nie mamy poczucia, że drzewa odchodzą od nas na zawsze. A może po prostu nie mamy wyobraźni? I dlatego kochamy las jak barbarzyńcy. Zła miłość niszczy las, tak samo jak niszczy człowieka.

KRYSTYNA JAGIEŁŁO



Pięknym pomnikiem przyrody jest 100-letni jałowiec, rosnący w Lipowcu, w dawnym powiecie Szezytno.



Helikoptery, pojawiające się nagle i tak samo znikające...

Zo statystyki ONZ

Kraje najbardziej uszkodzone

ONZ wpisała ostatnio na listę najbardziej uszkodzonych krajów, sporządzoną w roku ubiegłym, kolejne 8 państw. Znalazły się na niej m. in. Burundi, gdzie dochód narodowy przypadający na jednego mieszkańca sięga, według ostatnich danych, 65 dolarów, Afganistan (130 dolarów), Birma (80 dol.), Uganda (139 dol.) Tym samym lista najuboższych wydłużyła się obecnie do 41 krajów. WIĘKSZOŚĆ Z NICH NAWIEDZIŁY OSTATNIO LICZNE KATAKLIZMY. W południowo-zachodniej Afryce — a trzeba dodać, że na wspomnianej liście ONZ znajdują się aż 22 kraje z tego kontynentu — przez sześć lat panowały susze wyniszczające rolnictwo i hodowlę. Południowo-wschodnią Azję nekaly w tym samym czasie gwałtowne powodzie.

Dodatkowo skomplikował sytuację wzrost cen żywności na światowych rynkach, uniemożliwiający odpowiedni import i ograniczający pomoc ze strony ONZ.

Kompendium wiedzy o zabytkach naszej kultury

Przed około 25 laty ukazał się pierwszy zeszyt „Katalogu zabytków sztuki w Polsce” — cennego wydawnictwa seryjnego, stanowiącego prawdziwe kompendium wiedzy o zabytkach naszej kultury w okresie stuleci. Akcję inwentaryzacji zabytków prowadzi w ramach Instytutu Sztuki PAN — Pracownia Inwentaryzacji Zabytków Sztuki. Realizacja edytorska katalogu należy do Wydawnictw Artystycznych i Filmowych.

W wieloletniej, prowadzonej nieprzerwanie inwentaryzacji uczestniczyło około 100 autorów tekstów — historyków sztuki, reprezentujących zwłaszcza trzy główne ośrodki naukowe: Kraków, Poznań i Warszawę.

135 ZESZYTÓW

Ukazywanie się każdej kolejnej pozycji katalogu na rynku księgarskim poprzedzają prace trwające przeciętnie od 2 do 5 lat.

Składają się na nie: tzw. zwiad w terenie, wykonanie pełnej dokumentacji opisowej i fotograficznej, badania naukowe i opracowanie redakcyjne zebranego materiału. Dotychczas ukazało się 135 zeszytów katalogu, z których każdy poświęcony został jednemu powiatowi oraz dwie części katalogu zabytków m. Krakowa: „Wawel” i część pierwsza „Kościółów Śródmieścia”. Ukończono katalogi województw: krakowskiego, łódzkiego, kieleckiego i opolskiego w ich dawnym kształcie terytorialnym.

Na ukończeniu znajdują się katalogi kilku kolejnych regionów kraju. Trwają prace nad pierwszymi tomami katalogu miast: Torunia, Gdańsk, Częstochowa, Lublina i Poznania. Katalogi, które mają już szereg wydanych zeszytów będą się ukazywać zgodnie z dawnym układem administracyjnym. Natomiast tereny, które nie mają dotąd żadnych katalogów, będą opracowywane zgodnie z nowym podziałem kraju.

Przeglądając kolejne zeszyty „Katalogu zabytków sztuki w Polsce” można przekonać się, jak wiele cennych budowli i wspólnych dzieł artystycznych można zobaczyć podczas wędrowek po kraju. W związku z opracowywaniem katalogu przeprowadzono niejednokrotnie studia nad obiektami architektonicznymi zasługującymi na to, a nie posiadającymi nieraz dotąd żadnych, lub prawie żadnych opracowań naukowych.

CIĘKAWY ODKRYCIA

Katalogi zwróciły m. in. uwagę na nie badane dotąd pozostałości XVI-wiecznych zamków, wprowadziły do literatury naukowej dwory i pałace, fortele itp. W zakresie malarstwa i rzeźby ujawniono szereg dzieł najwyższej rangi (słynny już El Greco) i całe grupy wybitnych zabytków rodzimych, odkrywając nazwiska nieznanych malarzy i rzeźbiarzy. Niezwykle bogaty plon przyniosła inwentaryzacja w zakresie złotnictwa, tkactwa i innych dziedzin rzemiosła artystycznego.

W wyniku inwentaryzacji wiele zabytków zostało skierowanych w ręce konserwatorów. Redaktorzy katalogu zainspirowali m. in. odkrycie i konserwację polichromii gotyckich w Krzyżowicach i Pogorzeli. Dzięki informacjom zawartym w katalogu podniósł się poziom przewodników turystycznych.

Instytut Sztuki PAN czyni wysiłki, aby przyspieszyć poważnie tempo prac nad katalogami. Potrzebne jest do tego przede wszystkim zwiększenie kadry wysoko kwalifikowanych współpracowników i nieodzowny sprzęt jak samouchody i aparaty fotograficzne. (JK)

Z Londynu dotarła do nas wiadomość o śmierci Petera Daubeny, człowieka którego nazwisko znane było wszystkim niemal twórcom i miłośnikom teatru na świecie. Od 1945 roku, kiedy rozpoczął swą działalność jako impresario teatralny, sprowadził do Anglii ponad 100 zespołów z całego świata. W roku 1964 został dyrektorem najpoważniejszego międzynarodowego przeglądu współ-

Zmarł Peter Daubeny

czesnego teatru — Światowego Sezonu Teatralnego w Londynie.

Jego pierwsze kontakty z teatrem polskim datują się od roku 1964, kiedy zaprosił do udziału w Sezonie Teatralnym Teatr Współczesny w Warszawie. W roku 1967 na jego zaproszenie bawił w Londynie Teatr Narodowy z Warszawy, zaś w roku 1972 Teatr Stary z Krakowa, który potem jeszcze dwukrotnie uczestniczył w Światowym Sezonie Teatralnym.



BEDNARZ — FRAGMENT KODEKSU BALTAZARA BEHEMA.

W 470 rocznicę powstania Kodeksu Behema

Najcenniejszy dokument życia Krakowa na przełomie dwóch epok średniowiecza i renesansu

Wśród wielu rękopiśmiennych skarbów Biblioteki Jagiellońskiej szczególną uwagę zwraca księga opatrzona numerem 16-tym. Jest to jeden z najcenniejszych zabytków sztuki polskiej z początków XVI wieku, a także niezwykle ważny dokument — przyczynek do dziejów Krakowa — znany powszechnie jako Kodeks Behema.

Na 374 pergaminowych kartach spisano tu przywileje i statuty miasta, ustawy cechów krakowskich i rotę przysięg. Początkowo Kodeks przechowywany był w ratuszu, w 1825 roku Senat Rządzący Wolnego Miasta Krakowa przekazał go Bibliotece Jagiellońskiej.

Choć dzieło przyjęło tytuł od nazwiska autora, tylko od 274 strony pisane jest jego ręką, na następnych widnieje już inne pismo. Kim był twórca tej, tak ważnej i cennej księgi?

BALTAZAR BEHEM (syn Wawrzyńca i wnuk również Wawrzyńca, malarza, który w 1419 roku otrzymał prawo miejskie w Krakowie) urodził się około połowy XV wieku w podwawelskim grodzie, tu studiował w Akademii Krakowskiej, w 1478 roku uzyskał stopień bakałarza sztuk wyzwolonych, w 1500 roku został zaś pisarzem i notariuszem miejskim.

I to właśnie on piękne świadectwo wystawił swej pracowitości i zdolności, ofiarowując radzie w 1505 roku — na trzy lata przed swą śmiercią — rękopis obejmujący odpisy przywilejów nadawanych miastu przez panujących, począwszy od lokacyjnego z 1257, teksty przysięg i ustawy krakowskich cechów. W liście do rady Baltazar nadmieniał, że skłonił go do tego troska, by oryginały przez zbyt częste używanie nie uległy całkowitemu zniszczeniu, a także wygoda — zebrane razem odpisy mogły być bowiem zawsze pod ręką.

Księgę ozdobił barwne miniatury oraz liczne ornamenty, stylistycznie wiążące się z późnogotycką dekoracją książkową, w tekście i na marginesach aż gęsto od zawijasów i esów-floresów, podobnie z rozmachem i fantazją wykonane są przez Behema złoczone i zdobne błękitem inicjały.

ODRĘBNE MIEJSCA NALEŻY SIĘ MINIATUROM, zdobniacym i uzupełniającym Kodeks, są one nie tylko przedłużeniem dokumentu, ale i

świadectwem przewrotu dokonującego się w sztuce polskiej na przełomie XV i XVII wieku. W tych ilustracjach malarstwo zerwało z utartym schematem przedstawiania scen wyłącznie z historii świętej.

To tu właśnie po raz pierwszy występuje w takim zakresie przejaw zainteresowania codziennymi zajęciami człowieka, dniem powszednim rzemieślnika, kupca... Autor miniatur Kodeksu przedstawił życie mieszczan z drobiazgową dokładnością i realizmem; widzimy ich w trakcie zwykłych zajęć — rzemieślników przy pracy, klientów zawierających transakcje, dostojników kościelnych i świeckich, czeladników, kupców. Niektóre sceny rozgrywają się na tle krajobrazów, na innych ukazują malarz wnętrza komnat i warsztatów, tu przez szerokie okna pozwala wyglądać na podmiejskie pejzaże z rzeką, wzgórzami, drzewami.

WNĘTRZA, NARZĘDZIA PRACY, ubiory, typy ludzkie, herby przyczyniają się znakomicie do poznania Krakowa i jego mieszkańców oraz ich życia w tym okresie, natomiast miniatury nie przekazują nam, niestety, wiernego wyglądu samego miasta, trudno bowiem zidentyfikować zabudowania, ulice, kościoły czy też baszty. Ilustracja malarska Kodeksu nie przedstawia jednolitego poziomu artystycznego. Być może miniatury były projektowane przez mistrza, a wykonywane również przez mniej biegłych uczniów. Trzeba jeszcze dodać, że — chociaż znawcy przedmiotu wysuwali różne przypuszczenia — autorstwo miniatur dotychczas nie zostało definitywnie stwierdzone.

W CZASIE DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ Niemcy zwrócili uwagę na wartość Kodeksu, po zajęciu Polski wywieźli dzieło do Berlina, gdzie wykonano reprodukcję, a oryginał powrócił do Krakowa, na Wawel, po to, by stać się własnością Franka.

Opuszczając Kraków, Frank wywiózł go ze sobą do Bawa-

rii, tam został odnaleziony przez Amerykanów, którzy, na szczęście w niezniszczonym stanie, przekazali go Karolowi Estreicherowi, pełnomocnikowi rządu dla spraw rewindykacji zabytków. Kodeks, wraz z ołtarzem Wita Stwosza, powrócił do Polski 30 kwietnia 1946 roku. Powrócił do Krakowa, do Biblioteki Jagiellońskiej.

Kodeks Behema pozostał do dziś, po 470 latach, najcenniejszym dokumentem miejskiego i cechowego życia Krakowa na przełomie dwóch epok — średniowiecza i renesansu.

CZESŁAWA MILER

Co masz na myśli?

Recepta na geniusza

Miguel de Unamuno (Hiszpania, 1864 — 1936) należy do bocznej linii rodu filozofów, zajmującej się formułowaniem teorii przy pomocy literatury. Linia owa ma swoje szczytne tradycje, że wspomnieć tylko Platona u jej początków i Sartre'a czy Camusa przy końcu. Ale nie jest to taty chleb filozoficzny. Bo talent myślenia nie zawsze bywa utożsamiany z talentem literackim, przez który to talent ostatni rozumem umiejtności budowania takich fikcji artystycznych, by same w sobie stanowiły odrębną wartość intelektualną i estetyczną. Otóż, narażając się zapewne nie tylko Adamowi Komorowskiemu, autorowi doskonałego zresztą Posłowia do powieści „Miłość i pedagogika”, mam ochotę odmówić Miguelowi de Unamuno takiegoż talentu. Bo „Miłość i pedagogika” to literatura na usługach filozofii, ilustracja też zaczerpniętych z innej rzeczywistości poznawczej, wykład wiedzy założonej, a nie wynikłej z procesu samorodnego, „naturalnego” rozwoju zachowań postaci

literackich. Żeby ocenić wartość tej powieści — nie — powieści, trzeba uciekać się do walorów nieliterackich właśnie, antyliterackich nawet. To, co sensowne w „Miłości i pedagogice”, zawdzięcza książka pomysłowi rdem z filozoficznej koncepcji: że źle pojęty scjentyzm doprowadza do zachwiania podstawowych kategorii ludzkiego życia, prowadząc w efekcie do zagłady życia samego. Jest to również wyznaczenie wiary w determinizm biologiczny, na którym wszyscy jesteśmy skazani z natury rzeczy, i z którym walka przypomina Don Kiszotowe zmagania z wiatrakami. Ale jako literatura, jako sztuka tworzenia immanentnych praw artystycznej kreacji, „Miłość i pedagogika” jest piaskowym nudziarstwem, opartym na jednym pomysłach dającym się streścić bez uszczerbku jakości w kilku zdaniach. Oto pewien entuzjasta nauk socjologicznych i pedagogicznych, don Avito, postanowił — przy pomocy zakontraktowanej w tym celu żony — sprokurować potomka płci męskiej, który następnie, tym razem przy pomocy

zaprzyjaźnionego filozofa don Fulgencja, miałby zostać odchodowany na ludzkiego geniusza. Metody użyte do produkcji owego geniusza zaczerpnięte zostały z nauk ścisłych o podźwignię z grubsza humanistycznym, co polegało na tym, że wprowadzić uczono chłopca myślenia i działania życiowego, jednakże wyłącznie w kategoriach formuł teoretycznych. Wyrósł zdiwaczały twór chorych ambicji taty, nadzieje jednakowoż w nim pokładane zostały srodzkie zarządzone: młodzian zakochał się nieszczęśliwie, a ponieważ nauka nie pomogła mu znaleźć lekarstwa na stan ducha, będąc w założeniu wrogiem wszelkich emocji płynących z natury — przeto niedoszły geniusz chwycił się ostatecznego środka sfrustrowanych desperatów, mianowicie powiesił się. W scenie finalnej zropaczony mimo wszystko ojciec rzuca się w ramiona pogardzonej żony i matki, oddając tym sposobem hold Czystej Materii, która zwyciężyła Rozum Scisty.

Przeciwstawienie natury — rozumowi, a raczej ostrzeżenie, by nie szafo-

wać myślą tam, gdzie biologia rządzi, wydaje się na dzisiejsze czasy nieco anachroniczne. Ale też nie o to głównie chodzi w „Miłości i pedagogice”. Ma to być satyra na szkodliwe skutki źle pojętej wiary w naukowe metody przyuczania człowieka do życia. Wszystko fajnie. Ale jednocześnie książka nie pozostawia żadnych refleksji, żadnego pola do dyskusji. Jak to bywa z literaturą sztucznego chowu, na pozorykach idei filozoficznych, cała ideologia powieści jest westernowo czarno-biała, już z początku można się domyślić końca, nie chodzi o to, kto ma rację i dlaczego, ale kiedy wreszcie ten idiota dostanie za swoje. Idiota wreszcie dostaje za swoje, autor jak zwykle ma rację, a czytelnik? Czytelnik się ucieszy, że idiota dostał za swoje, a autor ma rację.

TADEUSZ NYCZEK

Miguel de Unamuno. Miłość i pedagogika. Tłum. Zofia Szleyen. Posłowie Adam Komorowski. Wyd. Lit, Kraków 1975.

ZWIEDZAJCIE GRECJĘ!



RYS. E. LUTZYN



Najlepiej pracuje się wspólnie: Zuzanna Gwarkowa i Jadwiga Legierska w koniakowskich strojach.

Sławne koniakowskie koronki

W teś Koniaków w Beskidzie Śląskim rozgłos zyskała koronkami. Od drugiej połowy XIX wieku, dzięki zoni kierownikowi szkoły, miejscowe dziewczęta zdobyły umiejętność robienia koronek na szydełku. Początkowo użytek ze swych umiejętności robiły zdobiąc białe płócienne spódnice i czepce strojów regionalnych koronkami, które obecnie zrosły się z tym regionem na stałe. Ambicją koniakowianek było posiadanie szczególnie bogatych koronek czepca, w którym naczótek musiał mieć niepowtarzalny wzór.

Początki ludowego koronkarstwa wiążą się z nazwiskami Marii Urbankowej, Zuzanny Rudzkiej i Marii Gwarkowej. Ta ostatnia, jak wszyscy przyjmują, była największą mistrzynią koronki koniakowskiej. Gwarkowa zmarła w 1962 r. Jej naczótki i serwetki można dziś oglądać w domu syna Erwina gdzie założono izbę regionalną. Tu przyjeźdźni mogą podziwiać najmisterniejsze wyroby koniakowskie.

W domu Gwarków, gdzie tradycje podtrzymuje żona Erwina — Zuzanna, pokazano nam nieukończoną serwetkę po Marii Gwarkowej, z którą wiąże się ciekawa historia. W latach 50-tych Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”, przebywający na występach w Anglii, sprezentował królowej koniakowską serwetkę, serwetkę Gwarkowej. Królowa, zafascynowana niezwykłą urodą koronki, zaprzęgnęła zdolną koronczarkę Gwarkowa, wówczas ponad 70-letnia, zaczęła przygotowywać się do wyjazdu. By jednak godnie zaprezentować się na królewskim dworze, przez dwa lata z chirurgicznych nici heklowała serwetę. Nie zdążyła. Serweta o średnicy około metra, z niepowtarzających się motywów pozostała nieukończona. Po dziś dzień przechowywana jest w rodzinie, i jak twierdzą koronczarki, żadna z nich nie byłaby w stanie doprowadzić prac do końca.

Gwarkowej zawdzięczają koniakowskie kobiety powstanie spółdzielni ARW, która istnieje

od 1949 r. pod patronatem Cepelii. Pracuje w niej około 100 mieszkanki Koniakowa robiących koronkowe serwetki, które cieszą się powodzeniem na całym świecie.

Jedną z najstarszych czynnych koronczarek jest obecnie 72-letnia Jadwiga Legierska; heklowania zaczęła ją uczyć w szóstym roku życia, do dziś szydełkuje, wymyśla własne wzory, a umiejętności swoje przekazała już wnukom.

Prawie we wszystkich koniakowskich domach z cien-

kiego białego kordonka kobiety robią niezwykle wypracowane serwetki. Rwalizują o jak największą ilość różnorodnych wzorów, co szczególnie się cen.

Misterne koniakowskie wyroby poszukiwane są u nas i na świecie, gdzie coraz trudniej o autentyczne ręczne wyroby takie z jakich słynie owa beskidzka wieś.

Tekst i fot.

JADWIGA RUBIŚ



Tak wygląda heklowanie koniakowskiej koronki (zdjęcie od góry).

Największe dzieło Marii Gwarkowej: koronka z nici chirurgicznych, która już nigdy nie zostanie dokończona (zdjęcie dolne).

Przeorysza i pstrągi

Pierwszy podręcznik wiedzy wędkarskiej ukazał się w Anglii w drugiej połowie lat dwudziestych XVI wieku. Wielokrotnie wznawiany w oficynie Wynkyna de Werde, długie lata święcił triumf bestselleru, uchodząc wśród wędkarzy za opracowanie wręcz niezastąpione. Dowiadywali się z niego, iż pstrągi najlepiej biorą na muchy zrobione z piór bażantów i pawich, które zczepić najlepiej na długie, cienkie warkoczki własnoręcznie splecione z 12-tu białych włosów z końskiego ogona.

Nazwisko autora poradnika: J. Bernes nie nie mówiło. Z czasem dopiero ktoś docieklawy ustalił, że napisał go Juliana Bernes, córka osobistego doradcy Ryszarda II, a narzeczona księcia Yorku.

W połowie XV w. dwór angielski z pasją oddawał się wędkarstwu, nowej wówczas w Anglii rozrywce. Panna Bernes łowiła u boku narzeczzonego. Narzeczeństwo nie trwało długo. Księżę Yorku zginął w bitwie pod Azicourt; zrozpaczona panna wstąpiła do klasztoru, w którym później przez wiele lat była przeorysza. Bystre oko przełożonej, w przepływającej przez klasztorną posiadłość rzeczce, w mig dostrzegło pstrągi. Skonstruowała: wędkę, żyłkę, przynętę i ku ogólnej konsternacji podległych sobie mniszek zasiadła nad brzegiem rzeki. Pstrągi brały popisowo. Zachwycone

powodzeniem przeoryszy zakonnice na gwałt szykowały wędki i nieodzowne doń dodatki. Wkrótce całe zgromadzenie z ogromnym przejęciem zaczęło oddawać się połowom pstrągów. Trwało to całe lata. Purytanom sen z powiek spałozdo rozważanie: czym pochłonięte są w trakcie kontemplacji zakonnice, modlitwa czy też troska — będą dziś brały pstrągi, czy nie?

Po śmierci przełożonej (dożyła sędziwego wieku) pozostałe po niej papiery przechodziły różne losy, w końcu wpadły w ręce opata, który po wnikliwym przewertowaniu rękopisu podręcznika dla wędkarzy, aprobował jego druk i przekazał wydawcy. (KJ)

Syberia — rejonem turystycznym

Niepowtarzalna przyroda Syberii przyciąga wielu turystów zagranicznych, odwiedzających Nowosybirsk, Irkuck, Erack, Chabarowsk. W najbliższym czasie liczba gości odwiedzających te rejonu będzie jeszcze większa. W Nowosybirsku, Irkucku i nad Bajkałem powstają nowe wielkie hotele, hotel w Bracku jest już na ukończeniu, a podobny obiekt w Chabarowsku niabawem będzie oddany do użytku.

Osobliwości świata zwierząt

LATAJĄCA JASZCZURKA

W lasach wysp Sundajskich i półwyspu Malajskiego zamieszkuje jaszczurka zwana latającym smokiem. Żyje na drzewach. Lotem ślizgowym może przelatywać odległość do 20 m. Jaszczurka ta posiada na kilku żebrach półokrągłe fałdy skórne rozpięte jak spadochron.

LEPKIM JEZYKIEM LĄPIE OWADY

Kameleon pospolity zamieszkuje lasy i zarośla pld. Hiszpanii i pin. Afryki jest typowym zwierzęciem nadrzewnym. Posiada ciało barwy zielonej, ale może z łatwością zmieniać swe ubarwienie i dostosować je do kolorów otoczenia. Kameleon łapie owady na wysuwany z błyskawiczną szybkością długi i lepki język.

STRÓŻ KROKODYLI

Zwirowiec nilowy, zwany też stróżem krokodyli, żyje we wschodniej Afryce. Jest to ptak niesłychanie czujny i ruchliwy. Ostrzega on inne zwierzęta przed niebezpieczeństwem. Żywi się robakami i owadami. Znany jest z tego, że wyjada krokodylom resztki mięsa spomiędzy zębów lub owady z powierzchni ciała.

KOSZTEM ORGANIZMU OJCA

Zyjący w Chile jeden z gatunków piazów, tzw. gardioród, bierze do paszczy około 20 jaj, które rozwijają się w worku głosowym na podgardlu. Larwy wyklute z jaj przrastają grzbietami do ścian worka, odżywiając się kosztem organizmu ojca.

CZCZONY W STAROŻYTNYM EGIPCIE

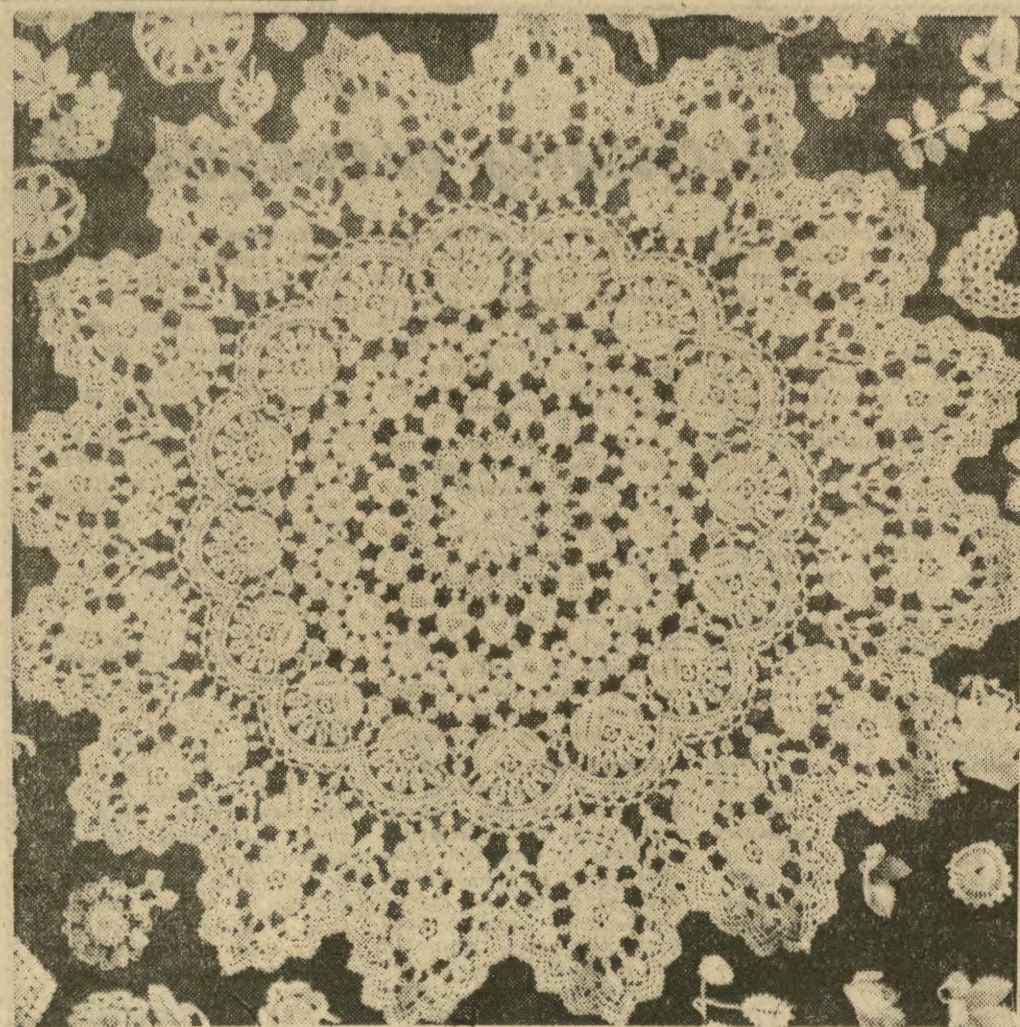
Zyjący w środkowej i wschodniej Afryce ptak Ibis dochodzi do 75 cm długości, w tym sam ogon sięga 16 cm. Gnieździ się on głównie przy ujściu rzek, ale zmienia często środowisko przechodząc ze stepów na bagna. Ibis jest ptakiem owadożernym, zjada także drobne kęgowce. W starożytnym Egipcie, gdzie ongiś występował dość licznie, był uważany za bóstwo i czczony.

RODZĄ SIĘ ŻYWE

Jedyny w Polsce gatunek jadowitego gada, tzw. żmija zygzakowata, zamieszkuje cieniście polany, zręby i nasłonecznione piargi. Poluje na małe kęgowce, głównie myszy, używając przy tym zębów jadowych. Zabite zwierzęta polyka w całości. W sierpniu i wrześniu rodzą się młode żmijki w liczbie 5—18 sztuk.

WAŻ ŻYJĄCY NA DRZEWACH

W okolicach Zamościa i Sanoka, na słonecznych polanach suchych lasów liściastych żyje bardzo rzadko spotykany waż Eskulapa, który świetnie łązi po drzewach i głównie na nich żyje. Waż ten żywi się małymi kęgowcami, zabijając je przez uduszenie splotami ciała.



W
s
t
y
l
u
r
e
t
r
o

CES. I KRÓL. DOSTAWCA DWORU
A. HAWELKA
W KRAKOWIE

Wieloletni polecenia

Koniaki lecznicze, Wina węgierskie, Malagi i Wermuty kuracyjne --- Oryginalny Porter angielski, pięknie musujący --- Kawior niesolony --- Buliony z drobiu i dziczyzny --- Alberty i Herbatniki angielskie.

Przesyłki na prowincję skutecznie odwrotnie.

Adres Telegr.: **Hawelka Kraków.**

Telefonu Nr. 330.

Przyjmujemy wakacyjnych gości

Gdy u progu naszego wieku trwało skwarne lato, wówczas reklamy krakowskich panów kupców i restauratorów wabiły szczególnymi ofertami.

Być może, że znajdujemy się wśród tych mieszkańców naszego grodu, którzy oczekują wakacyjnych gości. Chcemy ich przyjąć

CZYM CHATA BOGATA

Aby nabyć zastawę stołową udajemy się do firmy (istniejącej od 1866 r.) Wł. Tomaszewskiego, Rynek Gł. 16, która poleca: porcelanę, fajansy i szkło z pierwszorzędnych fabryk czeskich, francuskich, angielskich i krajowej J. Niedźwieckiego i Sp. Możemy tu też wypożyczyć piękne porcelany i szkła — wybór ogromny.

Po wiktualii udajemy się do cesarsko-królewskiego dostawcy dworu, adres telegraficzny, Hawelka, Kraków, tel. nr 330, który zachęca zwłaszcza do zaopatrzenia się w buliony z drobiu i dziczyzny, kawior niesolony, alberty i herbatniki angielskie, w napoje, jako to: wina węgierskie, malagi, wermuty kuracyjne i koniaki lecznicze, oryginalne portery angielskie, pięknie musujące. Powinniśmy też wybrać się po uzupełnienie zapasów do — założonej w 1895 r. — firmy Jana Michalika. Już w 1898 r. uzyskał on na międzynarodowej spożywczej wystawie w Brukseli, a ponadto na wystawie m. Paryża, dyplomy honorowe, wielkie medale złote i krzyże zasługi za wyroby cukiernicze i fabrykację czekolady. Firma oferuje: czekolady i czekoladki, pomadki, marcepaniki, a wszystko to w kilkunastu gatunkach. Także kakao proszkowe i herbatę kuracyjną kakaową. Tu też na składzie wspaniale pierniki na prawdziwym miodzie, nadziewane owocami, i herbatniki piernikowe. Jako specjalność: kuracyjny piernik graham, skutecznie działający przeciw dolegliwościom żołądka oraz miodu lipcowego, kuracyjny, w słojkach.

SPECYALNIE ATRAKCYJNIE

to możliwości takie stwarza również Cukiernia J. Michalika, w pobliżu Plantacji i Rynku położona przy ul. Floryańskiej 45. Od godz. 6 rano do 11 w nocy serwuje się tu kawę, herbatę,

czekoladę itp. napoje. Czytelnia w wielki wybór pism krajowych i zagranicznych zaopatrzone. Sala dla pałacych. Osobny pokój dla pań.

Możemy też odwiedzić np. Grotę Twardowskiego, Bracka 1. Poleca się tu łaskawym względem publiczności, kreśląc się z poważaniem Józef Loehner właściciel handlu, Bodega Vinavigo i Groty Twardowskiego. Bufile obficie zaopatrzone, znakomite zestawy potraw śniadaniowych. Obiady z 3 dań po 45 centów. Jeśli to dzień powszedni (z wyjątkiem poniedziałku) to od godz. 7 wieczorem odbywają się koncerty muzyki „Harmonia”, jeśli niedziela, czy święto to już od rana koncert śniadaniowy tejże „Harmonii” a wieczorem gra muzyka wojskowa. Wstęp tylko 20 halerczy.

GDY DIERKNIOWE UPALY SIEDUCZAJĄ

trzeba koniecznie dla domowników i gości mieć w zapasie herbatę oryginalną z pieczęcią „Fortuna”. Znane, wyborowe, prawdziwie chińskie, karawanowe herbaty aromatyczne, zbioru majowego — nie denerwujące!! — poleca wyłączny na Austro-Węgry hurtowy i detaliczny skład herbat rosyjskich (chińskich) karawanowych Sergiusza Perłowa z Moskwy, w Krakowie, Sukienice 1.23. Tu też możemy nabyć — korzystając z wielkiego wyboru — samowary rosyjskie i krajowe od 3 koron na sześć szklanek herbaty, także samowary specjalne, jak też czajniki rosyjskie od 50 ct. Ceniki na żądanie gratis in franco.

Być może, że zawinszujemy sobie ugasić pragnienie napojami z Arcyksiążęcego Browaru, wówczas główny skład piwa żywieckiego Ludwika Lazara, św. Anny 1. 3 tel. 423, zaprasza do nabycia piwa znanego ze swej dobroci. Z dostawą do domu — 11 flaszek piwa cesarskiego 2 korony 10 halerczy, 11 flaszek piwa marcowego 2 korony 50 halerczy. Porter nie mający w całym kraju konkurencji, przez powagi lekarskie zalecany, flaszka duża 41 hal., mała 33 hal. ALE — znakomite jak angielskie, słodkie i bardzo wzmacniające, w cenie jak porter. Obok składu głównego jest urządzony pokój do śniadań z piwem żywieckim na szklanki.

Gdyby zaszła okoliczność wznieśnienia zdrowia naszych gości, to we wszystkich lepszych

handlach możemy nabyć trunki z Fabryki Wódek Zdrowotnych dra Jana Zduńca i Ski w Rabie Wyżnej (poczta i stacya Chabówka). Poleca nam też „jarzębiak”, „jarzębinę”, „koniferynkę”, likier jarzębowy Fabryka Wódek jego cesarskiej i królewskiej wysokości arcyksięcia Raetera w Izdebniku. Napoje, doskonałe, na podstawie badań dra Aleksandra Stopczyńskiego, prof. chemii, uznane jako zdrowotne, do nabycia wszędzie w oryginalnych butelkach, opatrzonych znakami ochronnymi.

Gdyby ten cocktail trunków, mimo wszystko nie wyszedł komuś na zdrowie, wówczas we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych, dokonajmy zakupu Ingmardzkich wód znakomicie działających na żołądek, a przy dłuższej kuracji używanych, zastępujących kurację karlsbadzką i marenbadzką.

Najlepsze na upały jest jednakże mleko. Rzecz jasna, specjalne, polecane przez Towarzystwo lekarskie w Krakowie — mleko wielokrotnie krakowskie (także dla niemowląt) prof. dra Gaertnera.

Dobrych rad — na podstawie reklam z początku naszego wieku — udzieliła:

B. PIECZONKOWA



Z mojego — wysokiego — punktu widzenia... Fot.: CAF

SOKÓL W CUDZYCH PIÓRKACH

Niezwykłej transplantacji dokonał dr Redig z Teksasu na postrzelonym sokole, który stracił wszystkie pióra z ogona. Po wyleczeniu ptak nie mógł latać, wobec czego przeszczepiono mu pióra z innego sokola. Operacja udała się i pacjent odleciał na wolność.



Pralka automatyczna

Mało jest jeszcze właścicieli pralek automatycznych. Ponieważ „Predom-Polar” we Wrocławiu zapowiada znaczne zwiększenie ich produkcji — można więc już dziś poświęcić tym właśnie pralkom więcej uwagi. Oto co powiedzieli na ich temat kierownik Działu Technicznego Usług „Argedu” p. Tadeusz Sowa oraz jego zastępca p. Antoni Czepiec:

Krajowe pralki automatyczne wytwarzane są na licencji jugosłowiańskiej. Do każdej pralki dołączona jest instrukcja obsługi, której, rzecz jasna, należy ściśle przestrzegać. Na co trzeba zwrócić szczególnie baczną uwagę?

Do prania w pralce automatycznej stosujemy wyłącznie proszki niskopiennące (np. „Biopol”, „Uni”, „Pollena-automat”). Proszki wytwarzające zbyt obfitą pianę (np. „Ixi”) mogłyby spowodować zalanie silnika pralki, także jej instalacji elektrycznej.

Rzeczy przeznaczone do prania musimy posegregować. Osobno pierzemy wyroby z tkanin syntetycznych, wymagających niższej temperatury wody, osobno bieliznę pościelową (potrzebna wyższa temperatura), osobno wełnę.

Największą ilość, włożonej do bębna pralki, suchej bielizny bawełnianej lub lnianej wynosi 5 kg, najlepsze efekty prania uzyskuje się przy wadze 4-4,5 kg. W przypadku suchej tkaniny z włókien syntetycznych maksymalny „ładunek” wynosi 1,5 kg, przy tej ilości wynik prania jest najlepszy. Ważna jest kolejność napełniania bębna rzeczami przeznaczonymi do prania. Najpierw kładziemy sztuki małe (chusteczki, serwetki i

in.) dopiero potem prześcieradła, koperty na koidry itp. Duże sztuki ruchem waha-dowym układamy w „harmonijkę” aby w czasie prania nie skręcały się i nie „wysywały” sztuk drobniejszych.

Po praniu odłączamy pralkę od sieci elektrycznej, wyjmujemy z pralki filtr i przepłukujemy go pod strumieniem bieżącej wody, czyszcimy dozownik proszku. Gdy pralka jest nieczynna — jej drzwiiczki powinny być lekko uchylone.

Jak na drożdżach

Niektóre artykuły spożywcze mają tę właściwość, że podczas gotowania rosną jak na drożdżach, bo wchłaniają duże ilości wody. I tak np. z 1 kg ryżu gotowanego na sytko otrzymujemy 2,8 kg nadającej się do konsumpcji potrawy, z 1 kg makaronu włoskiego otrzymujemy po ugotowaniu 3,3 kg, 4-krotnie przybywa platków owsianych a 4,5 raza więcej kaszy manny czyli inaczey grysku.

Wydeptane ścieżki

Czy naprawdę kochamy pieniądze?

Nie ma chyba człowieka, któremu nie zależałoby absolutnie na pieniądzu. Każdy chce zarobić, każdy liczy na to, że za swoją pracę otrzyma wynagrodzenie, z którego coś niecoś odłoży, coś wyda na rzeczy bardziej lub mniej potrzebne, coś przechowa na bieżącą wydatki. Na początku miesiąca pieniądze płyną szerokim strumieniem, niekoniecznie z powodu lekkomyślności. Po prostu płaci się raty, zwraca długi, o ile ktoś takowe pozaciągał, kupuje abonament na mleko, reguluje opłaty za radio, telewizor, telefon, posyła coś rodzicom, a coś studiującym dzieciom i powoli zasoby topnieją, a wówczas zaczynamy uważniej przyglądać się może jeszcze nie każdej złotówce, ale na pewno każdej setce. I co widzimy?

Widzimy, że banknoty, którymi dysponujemy, przedstawiają widok dość opłakany, choć dopiero niedawno ujrzały światło dzienne. Nie wiadomo z jakich przyczyn przestał istnieć zwyczaj szanowania biletów Narodowego Banku Polskiego, niezależnie

od tego czy pochodzą z nowych emisji i mają nową szatę czy też jeszcze należą do starszych środków płatniczych.

Gdybyśmy chcieli zainteresować się bliżej do czego służą nam banknoty — poza ich właściwym przeznaczeniem, dowiedzielibyśmy się, że do: wycierania z tłuszczy brudnych palców, czynienia zapisów np. numerów telefonów, adresów i jeszcze jakichś znaków kabalistycznych. Niektórzy potrafią nawet szkicować jakieś niewielkie plany, lub notować złote myśli mówcy na zebraniu.

A ponadto: nie mamy zwyczaju układania rozproszonych banknotów do portfela. Jeszcze jeśli to jest tysiąc złotych — dźrzymy go jakimś takim szacunkiem, natomiast gdy go zmieniamy — czynimy z selek, pięćdziesiątek i dwudziestek ciasny zwitek i pakujemy gdzie kto ma ochotę, najczęściej do kieszeni — panowie, do kosmetyczki — panie. Nie oznacza to wcale, że nie posiadamy portfeli. Owszem, otrzymu-

jemy je najczęściej jako prezenty na gwiazdkę lub imieniny i trzymamy w szafie. A pieniądze nosimy w toczce, nie tyle jak do portmonetki — razem z bilonem, do torby na zakupy, do wózeczka, w którym wziemy także naszego następcę tronu.

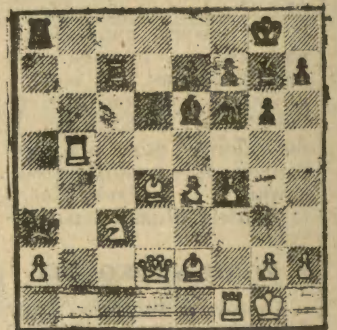
Wiele już na ten temat mówiono się i pisało, podkreślając straty ponoszone w wyniku ustawicznego niszczenia naszych banknotów. Wiele osób tłumaczyło to faktem, że nasze bilety bankowe są duże, nie mieszczą się w odpowiednich przegródkach portfeli. Obecnie mamy już wiele banknotów o małym formacie, ale już wiadać po nich, że obyczaj mięcia ich i plamienia nie zginął.

Jeden z naszych Czytelników ob. A. G. z Nowego Sącza proponuje całą akcję, wymierzoną w niszczycieli, rozłożoną w czasie na kilka miesięcy. M. in. mówi o kampanii prasowej, o okresie wymieniaania uszkodzonych banknotów przez obywateli (bez opłat) ale z prawem nie przyjmowania ich — przez sklepy i instytucje. Już bo-

wiem sama świadomość kłopotów, związanych z wymianą banknotów pomiętych, poplamionych, brudnych lub uszkodzonych byłaby czynnikiem hamującym. A po upływie 3-6 miesięcy ci, którzy zjawiają się w banku z takim banknotem płaciłoby już przy wymianie pewien procent jego wartości. Oczywiście pierwszym i podstawowym warunkiem byłoby wyprodukowanie i rzucenie do sklepów odpowiedniej ilości portfeli, dostosowanych do rozmiarów nowych biletów NBP.

Co do portfeli czy portmonetek — zgoda sto procentowa. Jeśli zaś dzie o różne restrykcje — sprawa dyskusyjna, ale w każdym razie warto się zastanowić czy rzeczywiście nie należałoby pomyśleć o jakichś środkach zapobiegawczych. Brak szacunku dla pieniądza to brak poszanowania własnej pracy, za którą tym pieniądzem zapłacono, to także niechlujstwo, lenistwo i bezzmysłność, cechy, które nikomu zaszczytu nie przynoszą.

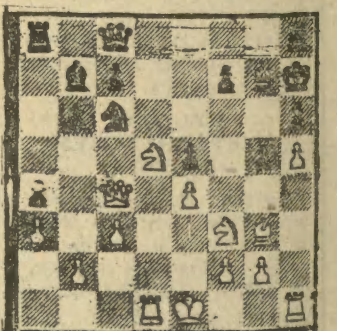
MARIA KWIATKOWSKA



Carlso-Asterjan

W pozycji diagramu wziętej z partii Cardoso-Adorian czarne przeprowadzają efektywny atak: 18...Wc3! 19.Hc3 Se4 20.Wb8. Jeśli 20.Hal to 20...Gd4 21.Hd4 Se3 20...Wb8 21.Ha3 Gd4 22.Kh1 Sf2 23.Wf2 Gf2 24.h3 Po 24.g4 Gd5 25.Gf3 Wb3! 26.Hb3 Gb3 27.ab Gc3 czarne wygrywają 24...h5 25.Hf3 Wb1 26. Kh2 Gg1 27.Kg3 Wb2 28.Hc4 (28.a4 Wb3!) Wa2 29.h4 d5 30.Hc5 Gc5 31.Hb8 Kc7 32.Hc5 Kh7 33.Gf3 Wa4! 34.Hc7 Gd6 35.Hc6 Wf4 i białe poddały — dalsze straty materialne są nieuniknione.

ZADANIE 17



Białe zaczynają i wygrywają. Rozwiązania prosimy nadsyłać do przyszłego piątku na adres redakcji — Wiślna 2.

Rozwiązanie zadania 16. 1...Wc1! 2. Ge1 Sb2.

Nagrodę książkową za rozwiązanie zadania 15 otrzymują P. Marian Klrstein, Nowy Targ, ul. Bol. V tyldiowego 23.

Na granicznej stacji w Muszynie

Każdy wagon importowanych owoców, warzyw i pszenicy musi przejść wnikliwą standaryzację

Jak co roku w miesiącach letnich, stacja PKP w Muszynie przeżywa gorący okres. Obok obsługi zwiększającego się wciąż ruchu turystycznego, tamtejsi kolejarze ekspedują wciąż rosnące ilości towarów, eksportowanych wtedy na południe oraz przyjmują i odprowadzają codziennie w głąb kraju po kilkadziesiąt wagonów importowanych owoców, warzyw i pszenicy z Bułgarii, Rumunii i Węgier. Nic zatem dziwnego, że wszyscy pracownicy stacji łączą z zawadą A. Porabą i jego zastępcą do spraw handlowych Cz. Niklem o każdej niemal porze dnia i nocy znajdują się na posterunku.

W bież. roku kolejarze z Muszyny muszą przyjąć przeszło 4500 wagonów z pomidorami, papryką, arbusami, brzoskwiniami, winogronami, pszenicą oraz innymi warzywami. Przystosowane do transportu owoców wagonów z odpowiednią wentylacją, po zważeniu i ustaleniu ilości załadunku, podstawiane są na specjalną rampę, gdzie odbywa się ich wnikliwa standaryzacja, czyli sprawdzenie stanu jakości przez komisję złożoną z pracowników kilku przedsiębiorstw. Przy standaryzacji papryki zastąpił Jana Pawłowskiego z Państwowej Inspekcji Sanitarnej, Janinę Kuszlik z Centralnego Inspektoratu Standaryzacji, Krystynę Grondkę i Józefa Kałuckiego z Zakładu Eksportowo-Importowego Centrali Spół-

dzielni Ogrodniczych, Stanisława Kotasa z PHZ Hortex, Wilhelma Gawlika z Kwarantanny Roślin, Józefa Patere z Przedsiębiorstwa Spedycji Międzynarodowej C. Hartwig i Mariana Gościńskiego z „Polcarga”.

Systemem losowym z każdego wagonu, liczącego około tysiąc skrzyń, wyjmują się i sprawdza bardzo dokładnie 20 skrzynek, z których członkowie komisji wybierają uszkodzone sztuki owoców lub warzyw. Ich zważenie pozwala ustalić procentową ilość uszkodzeń transportu i tym samym podjąć decyzję czy wartość wagonu skierować prosto na rynek, czy w przypadku ich gorszej jakości do zakładów przetwórczych. Oczywiście nadchodzące owoce i warzywa przechodzą również analizy laboratoryjne, które pozwalają stwierdzić, czy nie zawierają jakichś szkodliwych substancji dla zdrowia. Równie wnikliwie przeprowadza się także badania stanu importowanej pszenicy.

Jeśli wszystkie przeprowadzone testy wypadną pomyślnie, wagony pełne tak wciąż potrzebnych na naszym „zielonym rynku” owoców i warzyw ekspedowane są natychmiast w głąb kraju, aby jak najszybciej dotarły do sklepów i na nasze stoły. Dzięki ofiarnej pracy kolejarzy i pracowników wspomnianych wyżej przedsiębiorstw, możemy być pewni, że będą one

w dobrym stanie i po ich spożyciu nie czekają na żadne przykre niespodzianki. (l-k)

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:
 * 15 - Szkoła Podst. nr 33 - Laboratorium WSP ul. Konarskiego 2 s. 41 - rozpoczęcie zajęć międzyuczniowskiego kółka scenograficznego dla uczniów od V klas. Zajęcia prowadzi red. W. Masłowski.
 * 20 - Rotunda, ul. 3 Maja - Występ wokalnoinstrument.-tan. zespołu z Tarnopola Wstęp wolny.
JUTRO O GODZINIE:
 * 16.30 - dziedziniec KDK, Rynek Gł. 27 - występ kapeli regionalnej „Sędziolę” z Żywca.
 * 20 - Klub MPTK, plac Centralny w Nowej Hucie - Występ zespołu wokalnoinstrument.-tan. z Tarnopola. Wstęp wolny.
A POZA TYM:
 * KDK, Rynek Gł. 27 ogłasza zapisy na kursy obcych języków: francuskiego, niemieckiego, angielskiego i rosyjskiego (dla dorosłych) oraz niemieckiego i francuskiego dla młodzieży szkolnej - początkujących i zaawansowanych. Początek zajęć od 15 września. Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat KDK w godz. 15-20 codziennie prócz niedziel i świąt, nr. tel. 232-65, 264-20, 551-45.

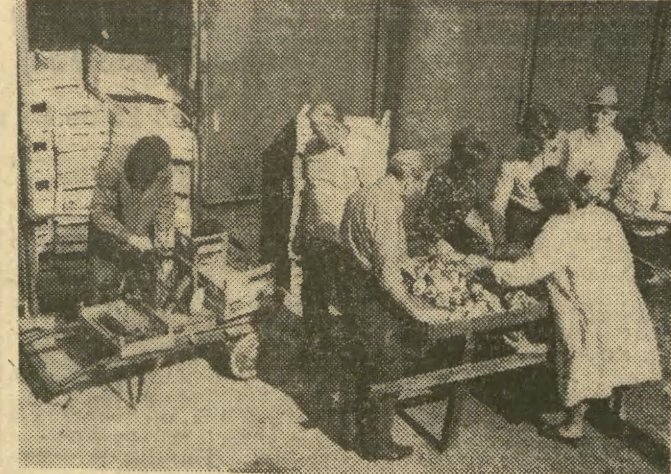
Wieczór wspomnień z Powstania Warszawskiego

W 31 rocznicę Powstania Warszawskiego oraz forsowania Wisły na przyczółku Czerniakowskim odbyła się wczoraj w Klubie Zarządu Fabrycznego ZBoWiD HIL w Nowej Hucie uroczysta wieczornica. Wspomnieniami z pamiętnych 63 dni nierównej walki z okupantem hitlerowskim podzieliły się m. in. uczestniczka Powstania i zamachu na Kutschere, Maria Stypułtowska-Chojcka pseud. „Kama” i Elżbieta Dziębowska pseud. „Lewajtis”. Na spotkanie przyblił liczną ZBoWiD-bwcy z Huty im. Lenina, wśród nich uczestnicy Powstania i walk o wyzwolenie stolicy.

W bogatej części artystycznej wystąpili artyści scen krakowskich i aktorka teatru frontowego I Armii LWP (obecnie Teatru im. Wyspiańskiego w Katowicach) - Sabina Chromińska. (až)

Z listów do redakcji Z duszą na ramieniu

Nam mieszkańcom os. w Prokocimiu najbardziej dokuczają brak oświetlenia na osiedlu. Proszę przyjechać i sprawdzić jak kobiety pracujące wracają z drugiej zmiany. Aby dostać się do domu musimy iść od petli w



Prosto z wagonu papryka wysypywana jest na stół, na którym członkowie komisji przeprowadzają jej selekcję. Zdjęcia: LECH KLECZEK

Kolejarski akces do Zjazdowej Sztafety Nowości

Dla uczczenia VII Zjazdu PZPR kolejarze węzła krakowskiego przystąpili do „Zjazdowej Sztafety Nowości” zgłaszając szereg rozwiązań technicznych i organizacyjnych o łącznej wartości 10.994 tys. zł.

W zakresie racjonalizacji, wynalazczości i postępu technicznego opracują m. in.: dokumentację i wykonają tor łącznikowy dla usprawnienia manewrów w bazie montażowo-demontażowej służby drogowej; prototyp maszyn do ścinania ław torowiska, która zastąpi pracę 35 pracowników; zrekonstruowania podbajarki do torów przez regenerację ramion, zmodernizowanie suwnic, przystawki do prób prądnic, stołu z tablicą do regulacji i sprawdzania prądnic itp.

W Muzeum Lotnictwa i Astronautyki

Przed kilku laty krakowskie Muzeum Lotnictwa i Astronautyki otrzymało w darze, ufundowaną przez Klub Seniorów Lotnictwa oraz społeczeństwo naszego miasta, tablicę pamiątkową ku czci poległych lotników. Tablica (wykonana w brązie) wmurowana była dotychczas w ścianie hangaru, w niezbyt widocznym miejscu. Słusznie też kierownictwo i pracownicy Muzeum postanowili bardziej ją wyeksponować.

Wczoraj tablica wkuta została w gład granitowy.

Przy okazji pragniemy jeszcze poinformować, iż zbiory Muzeum nieustannie powiększają się, o eksponaty ofiarowane przez osoby prywatne. Ostatnio otrzymano cenne, dokumentalne fotografie przedstawiające zestrzelenie pod Krakowem samolotów niemieckich - w dniu 1 września 1939 r.

Przed kilku laty krakowskie Muzeum Lotnictwa i Astronautyki otrzymało w darze, ufundowaną przez Klub Seniorów Lotnictwa oraz społeczeństwo naszego miasta, tablicę pamiątkową ku czci poległych lotników. Tablica (wykonana w brązie) wmurowana była dotychczas w ścianie hangaru, w niezbyt widocznym miejscu. Słusznie też kierownictwo i pracownicy Muzeum postanowili bardziej ją wyeksponować.

Wczoraj tablica wkuta została w gład granitowy.

Mieszkania spółdzielcze dla studentów

Stosownie do § 2 Uchwały Nr 218 RM z dn. 31. VII. 1973 r. w sprawie studenckich ksiązeczek mieszkaniowych (MP Nr 41, poz. 234) - spółdzielnie mieszkaniowe przyjmując w poczet członków absolwentów szkół wyższych, którzy: 1) ukończą naukę w szkołach wyższych począwszy od 1974 r., 2) uzyskają średnią ocen za cały okres studiów nie mniej niż 4,0, 3) systematycznie oszczędzali na studenckich ksiązeczkach mieszkaniowych - obowiązuje się zaliczyć do okresów oczekiwania na mieszkania - okresy systematycznego oszczędzania na studenckich ksiązeczkach mieszkaniowych (nie więcej jednak niż planowe okresy studiów). Studentem, który posiadał ksiązeczki mieszkaniowe PKO założone wcześniej na ogólnych zasadach i przerejestrował je w odpowiednim czasie, jako studentki, zalicza się do okresu oczekiwania okres systematycznego oszczędzania od daty zarejestrowania.

Natomiast zakład pracy, który zatrudnia absolwenta szkoły wyższej z dyplomem ukończenia studiów z wyróżnieniem, winien zaobowiązać w ciągu roku (najdalej do 2 lat) mieszkanie w własnej puli zakładowej. W przypadku, kiedy zakład pracy nie dysponuje mieszkaniami zakładowymi - spółdzielczymi, winien wystąpić do spółdzielni mieszkaniowej o zabezpieczenie tegoż mieszkania. Postanowienia powyższej uchwały weszły w życie z dniem 1. I. 1974 r. (am)

Sobotnie dyżury

Jutro, w sobotę czynne będą w godz. 8-15 urzędy pocztowe przy ul. Zamojskiego 3, 18 Stycznia, Boh. Stalingradu 56, Okólna 4 i na os. Willowym 28, a w godz. 10-16 przy ul. Lubicz 4 i pl. Kolejowym 5.

Ponadto w godz. 9-11 urząd pocztowy Kraków przy ul. Westerplatte 20 będzie wydawać paczki i przesyłki ze skrytek, a urzędy pocztowe pl. Kolejowy 5 i na os. Uroczym w Nowej Hucie będą czynne przez całą dobę w zakresie obsługi telekomunikacyjnej, przyjmowania przesyłek listowych poleconych oraz wypłat z ksiązeczek oszczędnościowych PKO. Jutro doręczane będą tylko telegramy i przesyłki listowe ekspresowe.

Oto godziny otwarcia Przychodni Rejonowej nr 7 w nowohuckim os. Złota Jesień: 7.30-17 poradnia ogólna i pediatryczna; 7.30-13 poradnia ginekologiczna i specjalistyczna; 7-19 poradnia dentylistyczna; a od 9 do 13 poradnia pulmonologiczna (przeświecenia klatki piersiowej) na os. Krakowiaków 43.

Z kroniki MO

Na wniosek milicji został aresztowany 28-letni Stanisław D. z Sulkowic, znajdujący się pod zarzutem bicia i maltretowania żony.

Co - Gdzie - Kiedy?

(Dokończenie ze str. 8)

Telewizja

Program I Piątek

16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Obiektyw, 17 Pora na Telefora, 17.35 Sezam, 17.55 Mała encyklopedia zwierząt, 18.30 Giełda reporterów, 19.05 Wystąpienie ambasadora Rumunii, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie, w przerwie 21.20 Panorama, 22 Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie, 23 Dziennik, 23.15 Reklama, 23.20 Wiadomości sportowe, 23.35 Zakończenie programu.

Sobota

10 Program dnia, 10.05 Program pierwszy proponuje, 10.20 Podróż z Jakubem - film węg. 11.45 Klub Sześciu Kontynentów, 12.20 Piosenka dla ciebie, 13.10 Dzień na lotnisku, 13.40 Lektury Pegaza, 13.55 Dla dzieci bajkowy koncert życzeń, 15 Studio 2, 15.10 Program rozrywkowy, 15.20 Relacja ze święta „Trybuny Ludu”, 15.25 Rozmowa z zespołem „Lata z radiem”, 15.35 Program rozrywkowy, 15.50 Reportaż filmowy, 16 5 minut o żużlowcach, 16.05 Sport Studio 2, 16.10 Program rozrywkowy, 16.25 Życie codzienne - film dokumentalny, 17 5 minut o żużlowcach, 17.05 Relacja ze święta „Trybuny Ludu”, 17.10 Rozmowa z nauczycielką, 17.15 Porucznik Hawk w akcji - film kryminalny, 18.05 Sto minut przed koncertem, 18.20 5 minut o żużlowcach, 18.25 Relacja ze święta „Trybuny Ludu”, 18.30 Medale, porażki, rekordy, 18.45 Rozmowa z K. Górskim, 18.50 Ludzie, którzy tworzą świat, 19.05 Muzykowanie, 19.20 Rozmowa z J. Bareckim, 19.25 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Burzliwa noc w Jerycho - western, 21.50 Sport Studio 2, 22 Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie, 23.20 Rozmowa z plk. Mroźkiem, 23.25 Na samym końcu plany, 23.40 Lhotsie - film dok. o 10 gwiazdach w kręgu areny, 1 Felieton na dobranoć.

Niedziela

7.20 Telewizyjne Technikum Rolnicze, 7.40 Telewizyjne Technikum Rolnicze, 8 Przyjmiemy, radzimy, 8.10 Nowocześnieść w domu i zagrodzie, 8.35 Bieg po zdrowie, 8.50 Wiadomości sportowe, 8.55 Program dnia, 9 Telecanek, 10.20 Antena, 10.40 Kraina wiecznej młodości - film prod. rum., 12.15 Wrocławska wiosna, 13 Dziennik, 13.20 Tydzień, 13.50 Pracować na scenie - rep., 14.20 Dobosz - film dla dzieci, 14.45 Losowanie Totolotka, 15 Garrick Ohlsson gra Chopina, 15.15 Refleksje obywatelskie, 15.30 Historia niepełnej prawdziwa, 18 Z Trybuny Ludu - pr. rozrywk. 19.15 Wieczorynka, 19.30 Dziennik, 20.20 Bajka dla dorosłych, 20.30 Nowe przygody Vitodoca - film prod. fr., 21.25 Festiwal Piosenki w Sopocie, 22.55 Informacyjny magazyn sportowy, 23.40 Zakończenie programu.

PROGRAM II Piątek

17.15 Program dnia, 17.20 Przygoda nad Morzem Czarnym - film pr. rum., 18.30 Z kamerą przez świat, 19 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Rok w przyrodzie, 20.50 Człowiek i morze, 21.15 - „24 godziny”, 21.25 Nieznajomi z pociągu - film pr. USA, 23 Zakończenie programu.

Sobota

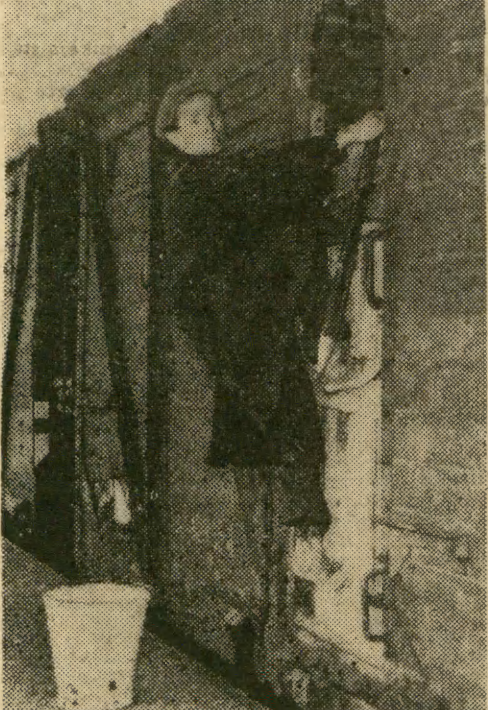
14.15 Program dnia, 14.20 Program drugi proponuje, 14.30 Ballada o fiacie i siedmiu wspaniałych, 15 Karaján dyryguje Beethovena, 15.50 Awers - reportaż, 16.05 Dziewczęta z Osaki, 16.50 Zwykły dzień rybaka N, 17.05 Recital Haliny Frackowiak, 17.30 Przygoda nad Morzem Czarnym - film rum., 18.40 Zyciorys z wyzeczajny, 19 Struktury baletowe, 19.25 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Wieczór autorski, 21.35 Studio przebojów, 22.20 „24 godziny”, 22.30 Porucznik Hawk w akcji - film kryminalny, 23.20 Zakończenie programu.

Niedziela

14.45 Program dnia, 14.50 Zespół Pieśni i Tańca Gniazda Bytowskiej, 15.25 Wojskowy film dokumentalny, 15.35 Monteverdi - pr. rozrywkowy, 16.20 Świat - obyczaj i polityka, 16.50 Dyryguje Maksym Szostakowicz, 17.40 Malżonkowie roku drugiego - film prod. rum., 19.15 Wieczorynka, 19.30 Dziennik, 20.20 Przed ekranem, 20.55 Wieczorny gość, 21.15 Tu jest mój dom rodzinny, 21.50 Pożegnania z Petersburgiem - film prod. radz., 23.05 Zakończenie programu.

Punkt newralgiczny

Wzmógł się na naszych drogach ruch powoduje w godzinach szczytu na wielu skrzyżowaniach taśmowce korki. Jednym z newralgicznych punktów jest bez wątpienia ulot ulicy Szpitalnej do Rynku. „Zmotoryzowani” turysty, a także krakowianie zmuszeni do przejazdu tamtejszą wyprawą milicjanta, który pokierowałby w tym miejscu ruchem.



Pracownik „Polcarga” Mieczysław Groń - wchodzi do wagonu, by pobrać przy pomocy specjalnego przyrządu próbki pszenicy do analizy.

Dlaczego...

... spożywczy sklep tzw. nocny, przy ul. Sławkowskiej (teoretycznie czynny w godz. 12-23) otwierany jest często z opóźnieniem? O niepunktualności sprzedawczyń sygnalizują nam mieszkańcy domów, sąsiadujących z wym. handlową placówką. (lov)

Rozmowy przy herbatce

Budujemy letni domek...

Nazywają je różnie, chatą, domkiem campingowym, daczą, domkiem letnim itd. Coraz większa na nie moda, coraz więcej mieszkańców marzy o własnym dachu względnie daszku nad głową gdzieś w górach, na wsi, z dala od wielkomiejskiego ruchu.

Każdy też kto tylko sobie może na to pozwolić przystępuje do budowy małego, własnego domku. Przeważnie systemem gospodarczym. Nie każdy jednak przy tym pamięta o jednej jakże ważnej sprawie. Oto relacja z rozmowy jaką „Echo” przeprowadziło z dyrektorem i inspektorem PZU w Krakowie - WIKTOREM NOWAKIEM.

- Zaczniemy od budowy domku. Przede wszystkim należy ubezpieczyć materiał budowlany wzięty już na plac budowy. Jest to ubezpieczenie od ognia i innych zdarzeń losowych, takich jak huragan, grad, powódź, wybuch itd. Ubezpieczenie to nie obejmuje jednak kradzieży materiałów. Śwątka roczna wynosi przeciętnie ok. 50 zł od 100 tys. zł wartości budulca. Przeciętnie - są bowiem pewne, niewielkie różnice w stawce gdyż uzależniona jest ona od rodzaju materiału, klasy budowy itd.

Osoba budująca sobie domek letni powinna się równocześnie ubezpieczyć od odpowiedzialności cywilnej za wypadek zaistniały w trakcie prac budowlanych. I tu mamy dwie spr-

awie: pierwsza z nich to ubezpieczenie się od ryzyka za wypadek zaistniały z winy właściciela przyszłego domku. Np. plac budowy nie jest odpowiednio ogrodzony, zabezpieczony, wędźwie tam dziecko, ulegnie wypadkowi, pokaleczy się, złamie nogę, lub też wariant inny - dopuszczenie na budowę, na rusztowanie powiedzmy pijanego robotnika.

Sprawa druga - to ubezpieczenie się od następstw nieszczęśliwego wypadku, który wydarzy się podczas robót budowlanych, ale za który właściciel nie ponosi żadnej winy. Powiedzmy robotnik poślizgnął się, spadnie z rusztowania a był najzupełniej trzeźwy, spadnie deszcz, belka uszkodzi pracownika itp. Składki tu są

również niewysokie, a chronią właściciela przed ponoszeniem kosztów leczenia, czy wypłaty odszkodowania.

I jeszcze sprawa trzecia. Domek już został wybudowany. Jeżeli jego właściciel posiada w Krakowie mieszkanie ubezpieczone, za dopłatą dodatkowej składki ubezpieczyć może również ruchomość (urządzenie, wyposażenie itd.) znajdujące się w domku letnim. Natomiast sam domek musi być ubezpieczony od ognia i innych zdarzeń losowych. Składka, ogólnie rzecz biorąc - ok. 50 zł od 100 tys. zł wartości.

We wszystkich przypadkach ubezpieczeń - radzę gorąco nie zaniżać wartości czy to budulca czy domu, gdyż wartość rzutuje później na wysokość wypłaty odszkodowania.

- Mam nadzieję, że wszyscy potencjalni budowniczy własnych domków letnich posłuchają rady Pana Dyrektora i ubezpieczą się, zabezpieczając się tym od ewentualnego ponoszenia odpowiedzialności finansowych. Dziękuję za rozmowę.

D. PAW.

PROGRAM I
Poniedziałek

16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Zwierzytnic. 17.45 Echo stadionu. 18.15 Gra Rene Franco. 18.45 Reklama. 18.50 Eureka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Teatr TV: Król i aktor. 21.40 Alfabet rozrywki. 22.20 Dziennik. 22.35 Wiadomości sportowe. 22.55 Zakonczenie dnia.

Wtorek

10.00 Przygody Vidocqga - film prod. fr. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Na wielkim i małym ekranie. 17.30 Lato z pomysłem. 17.35 Nie tylko dla pań. 18.00 Lato z pomysłem. 18.05 Fakty - opinie - hipotezy. 18.35 Lato z pomysłem. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Lato z pomysłem. 20.25 Przypomniamy, radzimy: 20.30 Hiszpanki w Paryżu -

film hiszp. 22.05 Teatr ruchu. 22.35 Dziennik. 22.50 Reklama. 22.55 Wiadomości sportowe. 23.05 Zakonczenie programu.

Środa

10.00 Huśtawka - film radz. 16.10 Program dnia. 16.15 Dziennik. 16.25 Obiektyw. 16.45 Na każdym kilometrze - film prod. bulg. 18.20 Patrol. 18.40 Teatr TV na świecie - Oldrich Danek „Sowa”. Spektakl TV czesoch. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Zbrodnia w klubie tenisowym - film wł.-jug. 21.45 Inferstadium. 22.30 Dziennik. 22.45 Wiadomości sportowe. 23.05 Informacje - towary - propozycje. 23.15 Zakonczenie programu.

Czwartek

10.00 Strażnica w grach - film prod. radz. 15.05 Matematyka w szkole. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00

Tygodniowy program TV

od 25 do 29 sierpnia 1975 r.

Ekran z bratkiem. 18.10 Informator turystyczny. 18.45 Listy i polityka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Przypomniamy - radzimy. 20.25 I wkrótce nadejdą ciemności - film prod. ang. 22.05 Pegaz. 22.50 Dziennik. 23.05 Reklama. 23.10 Wiadomości sportowe. 23.20 Zakonczenie programu.

Piątek

10.00 Koniec pieśni - film prod. bulg. 16.25 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Porą na Telefona. 17.35 Zrób to sam. 18.30 Gangsterzy - film anim. 18.40 Mała encyklopedia zwierząt. 19.20 Dobranoc. 19.30

Dziennik. 20.20 Pewne opowiadanie - film prod. ang. 20.50 Panorama. 21.35 Piosenki i kwiaty. 22.00 Dziennik. 22.15 Reklama. 22.20 Na organach elektronicznych gra Rhoda Scott (USA). 23.10 Zakonczenie programu.

PROGRAM II
Poniedziałek

17.00 Prezentacja dnia i omówienie programu Dnia Rumuńskiego. 17.10 Rumunia, mój kraj - film dok. 17.45 Spacer po Bukareszcie - fel. film. 17.55 Czarne złoto - film

dok. 18.15 W dolinie Argesu - film przyr. 18.40 Ich świat - film. 18.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Orient - Express - film rum. 21.15 Źródła inspiracji - film muz. 21.45 „24 godziny”. 21.55 Życie i kultura. 22.15 Bukareszt śpiewa. 23.00 Pożegnanie widzów.

Wtorek

17.25 Program dnia. 17.30 Wyrok - film ser. prod. CSRS. 18.15 Zagraniczny film dokumentalny. 18.35 Orkiestra Dęta MPK w Poznaniu. 18.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Bomba I. 20.50 U progu kariery. 21.15 „24 godziny”. 21.25 Teatr sensacji: Pani Widmo. 22.35 Otwarty. 22.45 Zakonczenie programu.

Środa

17.25 Program dnia. 17.30 Wyrok - film prod. TV CSRS. 18.15 Dwie strony medalu. 19.00 Kronika. 19.20

Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Środa Melomana. 21.10 Morskie ognia. 21.40 „24 godziny”. 21.50 Teatr TV: Godziny miłości.

Czwartek

17.25 Program dnia. 17.30 Wyrok - film prod. CSRS. 18.15 Rok w przyrodzie. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Loża. 20.50 Jazz Jamboree - 74. 21.15 „24 godziny”. 21.35 Na każdym kilometrze - film prod. bulg. 23.00 Zakonczenie programu.

Piątek

17.25 Program dnia. 17.30 Wyrok - film prod. CSRS. 18.10 Z kamery przez świat. 18.40 Nafita spod mórz i ładów północy - reportaż. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Interport. 20.50 „24 godziny”. 21.00 I wkrótce nadejdą ciemności - film prod. ang. 22.35 Zakonczenie programu.

Teatry

Piątek

Modrzejewskiej 19.15 Błesy. Kameralny 19.15 Pokój na godziny. Barbakan - Teatr STU 20.30 Exodus. Cyrk Wielki, plac K. kina Światowid w Nowej Hucie godz. 18.

Sobota

Modrzejewskiej 19.15 Błesy. Kameralny 19.15 Pokój na godziny. Barbakan - Teatr STU 20.30 Exodus. Cyrk Wielki godz. 15 i 19.

Niedziela

Modrzejewskiej 19.15 Błesy. Kameralny 19.15 Pokój na godziny. Barbakan - Teatr STU 20.30 Exodus. Cyrk Wielki, godz. 15 i 19.

Kina

Piątek

Kijów 16.15, 19.30 Ziemia obiecana (pol. l. 15). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Taka była Oklahoma (USA l. 15). Warszawa 16, 15, 20 Wązz (USA l. 15). Wolność 15.45, 18, 20.15 Charley Varrick (USA l. 18). Apollo 16, 19 Złoto dla zuchwałych (USA b.o.). Wanda 15.45, 18, 20.15 Zasadzka (rum. l. 15). Szuka 15.45, 18, 20.15 Nie oglądaj się teraz (ang.-wł. l. 18). Mł. Gwardia (Lubisz 15) 14.45, 17, 19.15 Old Surehand (jug. b.o.). Wrzos (Zamojskiego 50) 18, 19, 20 Ułzana - wódz Apaczów (NRD b.o.). Wisła (Gazowa 21) 16 Gappa (dap. b.o.). 18, 20 Szczęśliwego Nowego Roku (fr. l. 15). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30 Przeciwi Kingowi (jug. b.o.). 17.00, 19.30 Taśmy prawdy (USA l. 15). Pasaż (Pasaż Bielańska) 15, 16, 17 Przygody Bolka i Lolka, 18, 20, 22 Francuski łącznik (USA l. 15). Tęcza (Praska 52) 17 Bajki, 18 Lobuz (fr. l. 15). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 Po drugiej stronie słońca (ang. l. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 Kardiomag (pol. l. 15). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 Mania wielkości (fr. b.o.). Związkowiec-studyni (Grzegorzeczka 71) 15.45, 18, 20.15 Strach na wróble (USA l. 15).

Kina w Nowej Hucie

Świt 16, 18, 20 Gdyby Don Juan był kobietą. M. Sala 15.30, 17.30, 19.30 Przemiana. Światowid 15.45, 18, 20.15 Nie unikniiesz przeznaczenia. M. Sala 15, 17.15, 19.30 Rodeo (USA l. 15). Sfinks 11, 12, 13 Bajki, 18, 20 Świadek koronny (wł. l. 13).

Sobota

Kijów 16.15, 19.30 Ziemia obiecana. Uciecha 15.45, 18, 20.15 Taka była Oklahoma. Warszawa 16, 19, 20 Wązz. Wolność 15.45, 18, 20.15 Charley Varrick. Apollo 16, 19 Złoto dla zuchwałych. Wanda 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Kobiety, które kochałem (rum. b.o.). Szuka 15.45, 18, 20.15 Nie oglądaj się teraz. Mł. Gwardia 14.45, 17, 19.15 Old Surehand. Wrzos 16, 19, 20 Ułzana - wódz Apaczów. Wisła M. l. 13, 18 Gappa, 18, 20 Szczęśliwego Nowego Roku. Maskotka 11, 17.30, 19.30 Taśmy prawdy. 15.30 Przeciwi Kingowi. Pasaż 10, 11, 15, 16, 17 Przygody Bolka i Lolka. 12, 18, 20, 22 Francuski łącznik. Podwawelskie 18, 13 Kiedy legendy umierają (USA b.o.). Tęcza 17, 19.15 Lobuz. Ugorek 15, 17, 19 Po drugiej stronie słońca. Kultura 19, 20.15 Młecian (meks. l. 15). Mikro 15.45, 18, 20.15 Mania wielkości. Związkowiec 15.45, 18, 20.15 Strach na wróble.

Kina w Nowej Hucie

Świt 16, 18, 20 Gdyby Don Juan był kobietą. M. Sala 15.30, 17.30, 19.30 Przemiana (fr. l. 15). Światowid 15.45, 18, 20.15 Nie unikniiesz przeznaczenia. M. Sala 15, 17.15, 19.30 Rodeo. Sfinks 46 Dziewczyna na miodle (CSRS b.o.). 18, 20 Świadek koronny.

Niedziela

Kijów 16.15, 19.30 Ziemia obiecana. Uciecha 11, 15.45, 18, 20.15 Taka była Oklahoma. Warszawa 16, 19, 20 Wązz. Wolność 15.45, 18, 20.15 Charley Varrick. Apollo 16, 19 Joe Kidd. 16, 19 Złoto dla zuchwałych. Wanda 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Kobiety, które kochałem (rum. b.o.). Szuka 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 Nie

glądaj się teraz. Mł. Gwardia 12, 14.45, 17, 19.15 Old Surehand (jug. b.o.). Wrzos 11, 12 Bajki, 16, 18, 20 Ułzana - wódz Apaczów. Wisła 11, 12 Bajki, 13, 16 Gappa, 18, 20 Szczęśliwego Nowego Roku. Maskotka 10.30, 11.30, Bajki, 15.30, 17.30, 19.30 Taśmy prawdy. Pasaż 10, 11, 15, 16, 17 Przygody Bolka i Lolka, 12, 18, 20, 22 Francuski łącznik. Podwawelskie 11, 12 Bajki, 16, 18 Kiedy legendy umierają. Tęcza 14.45, 17, 19.15 Lobuz. Ugorek 11, 12 Bajki, 15 Kapitan Korda, 17, 19 Po drugiej stronie słońca. Kultura 18, 20.15 Mały. Mikro 15.45, 18 20.15 Mania wielkości. Związkowiec 12.15, 15.45, 18, 20.15 Strach na wróble.

Kina w Nowej Hucie

Świt 16, 18, 20 Gdyby Don Juan był kobietą. M. Sala 15.30, 17.30, 19.30 Przemiana. Światowid 15.45, 18, 20.15 Nie unikniiesz przeznaczenia. M. Sala 15, 17.15, 19.30 Rodeo. Sfinks 11, 12, 13 Bajki, 18, 20 Dziewczyna na miodle, 18, 20 Świadek koronny.

Wystawy-muzea

Wawel - komnaty (piąt. 12-18 wstęp wolny, sob. niedz. 9-14.15 i 15-18). Skarbiec i Zbrojownia (piąt. 12-18 wstęp wolny, sob. niedz. 10-15.30). Zamek i Muzeum w Piasekowskiej Skale (piąt. sob. niedz. 10-16). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, „Lenin a niepodległość Polski” (piąt. 9-18, sob. 10-19, niedz. 10-15), w Poroninie (piąt. niedz. 8-16, sob. 8-19), w Białym Dunajcu (piąt. sob. niedz. 9-16). Muzeum Historyczne - Oddziały: Jana 13: Dzieje i kultura Krakowa (piąt. 9-15, sob. 9-14, niedz. 9-16). Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. (piąt. 9-15, sob. 9-14, niedz. 9-16). Wieża Ratuszowa (piąt. 8.30-14.30, sob. 8.30-13.30, niedz. 9-15.30). Muzeum Narodowe, Oddziały: Sukiennice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764-1900 (piąt. niedz. 10-16, sob. 10-18). Dom Matejki, Floriańska 41: Chwała oręża polskiego, Batalistyczne obrazy i rysunki J. Matejki (piąt. 12-18, sob. 10-18, niedz. 9-15). Sztolarych, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba od 1764 r. (piąt. niedz. 10-16, sob. 10-18). Czartoryskich, Piłarska 8: Wyst. arcydzieł ze zbiorów Czartoryskich (piąt. 10-16, sob. 10-18, niedz. 9-15). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Polskie malarstwo i rzeźba XX w., Rysunek, grafika, fotografia i książka J. Wernera, Grafika Zielonego Bałonu (piąt. niedz. 10-16, sob. 10-18). Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski, Kolekcje zabytków archeologii śródziemnomorskiej (piąt. niedz. 10-14; sob. 14-18). Podziemia kościoła św. Wojciecha: „Dzieje Rynku krak.” (piąt. sob. 9-16, niedz. 13-17). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: (piąt. sob. niedz. 10-18). „Przyrodnicze, Siawkowska 17: Fauna Polski (piąt. sob. niedz. 10-14). ZPAF, ul. Annę 3: Lhotse - Himalaje - Nepal (piąt. sob. niedz. 10-18). Galeria Sztuki Współczesnej, Bracka 2: Rysunek W. Sas-Nowosielskiego (piąt. sob. 11-18, niedz. niecz.). Floriańska 34: Biżuteria - unikat J. Bożka (piąt. 11-19, sob. niedz. niecz.). N. Huta, al. Róż 3: Malarstwo E. Gondka, E. Soleckiego i Zb. Szymańczyka (piąt. sob. niedz. 11-18). Rydlówka, Tetmajera 28 (piąt. sob. niedz. 11-14). KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 75, cz. I. (codz. 9-21). Kopalnia Sól, Wieliczka (codz. 8-18). Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (piąt. sob. niedz. 10-14). Kramy Dominikańskie, Stolarska 8-10: Współczesny pejzaż (piąt. sob. 11-18, niedz. niecz.).

Diżury

Piątek

Chir.: Kopernika 40, Chir. dzieci: Prokocim, Neurolog.: Prądnicka 35/37, Urolog.: Grzegorzeczka 18, Laryng.: Kopernika 23a. Pogotowie Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zchorowania i przewozy: 390-55. Podgórze: 625-30, 657-47. Grzegorzki 109-01, 105-73, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 471-37 (16-22), Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMo Kraków 417-60 (piąt. sob. 7-22, niedz. 11-15), Zakopane 27-97, N. Targ 29-42, N. Sącz 208-25, Tarnów 39-98 (piąt. sob. 7-18, niedz. 11-15), Informacja o Ustugach, Mały Rynek 5, tel. 555-83, 228-56 (sob. niedz.

Co - Gdzie - Kiedy ?

Piątek 22 Cezarego, Tymoteusza	Sobota 23 Filipa, Apolinarnego	Niedziela 24 Jerzego, Bartłomieja
---	---	--

niecz.), Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatrii dla Nowej Huty, Szpital w Nowej Hucie, Informacja Kolejowa zagr. 222-43, kraj. 238-80 do 85, 595-15, Informacja kodowa tel. 413-54 (dla N. Huty), 203-22, 203-42, 594-23, 230-19, Milicjny Telefon Zaufania 216-41 całą dobę, 282-33 (8-16), Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 578-08 (codz. 9-18), Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci - Lek. Spółdz. Pracy, tel. 583-43, 568-86 (piąt. sob. 16-23.30, niedz. 8-23.30), Informacja Turyst. „Wawel-Tourist”, Pawia 8, tel. 260-91 (piąt. sob. 8-20, niedz. 8-15).

Sobota

Chir.: Trynitarska 11, Chir. dzieci: Prądnicka 35/37, Neurolog.: Kobierzyń, Urolog.: os. Na Skarpie, Okulist.: Witkowiec, Laryng.: Kopernika 23a.

Niedziela

Chir.: Kopernika 21, Chir. dzieci: Prokocim, Neurolog.: Botaniczna 3, Urolog.: Grzegorzeczka 18, Okulistyczny: Kopernika 38, Laryng.: Kopernika 23a.

Apteki

Piątek

Sobota - Niedziela
Rynek Gł. 42 (tien), pl. Wolności 7, Pstrowskiego 94 (tien), Nowa Huta - Centrum A, bl. 3 (tien).

Różne

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.
Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od 10 do 17.
Salon Gier Sport. - ul. Marka 34 - Placiny (codz. 10-21).
Wesołe Miasteczko, N. Huta - Bieńczyce (piąt. sob. 15-21, niedz. 10-21).

Radio

PROGRAM I
Piątek

Dzienniki: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23, 17 Radiokurier. 17.30 Festiwal Piosenek w Sopocie. 18 Muzyka i aktualności. 18.25 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 18.30 Przemój sprzed lat. 19.15 Gwiazdy polskich estrad. 19.50 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 20.05 „Żywy Polak poczciwego” - rep. lit. Jana Goca. 20.20 Gra Orkiestra Michel Legrand. 20.35 Aktorzy i piosenki. 21.05 Kronika sportowa i komunikat Totalizatora Sportowego. 21.18 Dźwiękowy plakat reklamowy. 21.33 Muzyczny kalejdoskop. 22.20 Śpiewa Anna German. 22.30 „Ludzie wielkiej przygody”. 22.45 Z nagranych grupy Deep Purple. 23.05 Korespondencja z zagranicy. 23.10 Granice jazzu.

Sobota

0.00 Bicie zegara. 0.06 Kalendarz Kultury Polskiej. 0.11-5.00 Program nocny. 6.05 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 6.10 Takty i minuty 7.40 Propozycje do Listy Przebojów. 8.05 Z melodii w samochodzie. 8.30 Wakacje z przebojem. 9 Lato z radiem. 10.05 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 10.15 Muzyka wojskowa. 10.30 „Wieża w Bizancjum” - fragm. pow. I. Shawa. 10.40 Koncert zyczeń. 11.05 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 11.12 Aud. rozrywkowa pióra J. Przybyrow. 11.30 Lato z radiem. 12.40 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 12.45 Rolniczy

kwadrans. 13 Muzyka ludowa Rumunii. 13.15 Muzyka i poezja. 13.45 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 14.00 „Wielki aktor Jones” słuch. wg opow. G. Gora. 14.25 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia. 15.05 „Ring” - słuch. I. Paunescu i J. Grigorescu. 15.15 Śpiewa Urszula Sipińska. 15.25 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 15.30 Piosenki podniebnych szlaków. 16.40 Podróże muzyczne po kraju. 17 Festiwal Piosenki w Sopocie - Dzień Polski. 18 Muzyka i aktualności. 18.25 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 18.30 Spotkanie z Magdą Zawadzka. 19.15 Koncert na głosy i instrumenty. 20.05 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 20.15 Gra Zespół „RAMA 3”. 20.25 Sopot 75 - transm. I połowy koncertu finałowego. 21.30 Letnie ostatki. 22.20 Kronika sportowa. 22.35 Sobotnia dyskoteka. 23.05 Rep. lit. W. Janickiego. 23.50 Sobotnia dyskoteka.

Niedziela

0.00 Bicie zegara. 0.06 Kalendarz Kultury Polskiej. 0.11-5.00 Program nocny. 6.05 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 6.10 Kiermasz pod Kogutkiem. 7.06 Fala 75. 7.30 Moskwa z melodią i piosenką. 8.15 Wakacje z muzyką. 8.10 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 8.15 Radiowy Magazyn Wojskowy. 10.05 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 10.15 Wirtuozy Wibrafonu. 11 Teatr dla Dzieci Młodszych. „Kapitan Ali i jego zwierzęta”. 11.20 Niedzielny kiermasz muzyczny. 12.10 Tygodniowy przegląd prasy. 12.20 Koncert niedzielnego. 12.45 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 12.55 Chwila muzyki. 13 Wesoły autobus. 14 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 14.05 Z operetki Jana Straus. 14.30 W Jezioranach. 15 Koncert zyczeń. 16.05 Teatr PR - „Matężenie i pieruny” - słuch. wg humorystki M. Twaina. 16.29 Melodie z polskich filmów. 16.46 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 16.56 Gwiazdy jazzu. 17.15 Niedzielne spotkanie Studia Młodych. 17.40 Studio 8-13 - Transm. z europejskiego finału mistrzostw świata na żużlu oraz z kolarskich mistrzostw świata na torze w Liege. 18.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego i wyniki regionalnych gier liczbowych. 18.23 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 18.30 Radiowa Rewia Rozrywkowa. 18.33 Dobranoc. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 19.50 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 20.05 Dyskusja na temat międzynarodowe. 20.20 Sopot 75 - koncert finałowy. 22.20 UWAGA! Bądź przeczorny na drodze. 22.30 Na zielonym parkiecie. 23.05 Wiadomości sportowe. 23.20 Rewia piosenek.

PROGRAM II

Piątek

Dzienniki: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.30, 18.20, 21.30, 23.30.

17 „W nowym kuratorium” - rozmowa z kuratorem woj. nowosądeckiego mgr Bronisławem Paszniekim. 17.20 Koncert zyczeń. 18.05 W rytmie sportowym. 18.40 Publicystyka krajowa. 19 Śpiewa Elisabeth Schwarzkopf. 19.15 44 lekcja jęz. ang. 19.30 Odtworzenie Koncertu Orkiestry „Wiener Symphoniker” - pod dyr. E. Leinsdorfa z udziałem pianisty G. Ohlssona. 21.15 Muzyka. 21.45 Wiadomości sportowe. 21.52 Muzyka. 22 Magazyn studencki. 23 Nowość PWM. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Florenki „dolce stil nuovo” - z XIV wieku.

Sobota

5.35 W ludowych rytmach - Austria. 5.55 Melodie na dziesiąt. 6.15 38 lekcja jęz. niem. 6.35 Poranny kalejdoskop muzyczny. 7.35 Publi-

cystyka zagraniczna. 7.46 „Co słychać?” 8.11 Muzyka dla Was. 8.33 Kraje i ludzie - Rumunia. 9 Koncert z nagranych Chóru PR i TV w Krakowie pod dyr. T. Dobrzańskiego. 9.20 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych. 9.30 Utwory J. Brahmsa i M. Regera. 10 Teatr PR - „Piott” - słuch. K. Salaburskiej. 11 Prokofiew - I sonata f-moll op 80 na skrzypce i fortepian. 11.45 Od Tatr do Bałtyku - Kujawy. 11.50 Zwykle i niezwykle. 11.55 Chwila muzyki. 12.05 Fr. z Rzeszowa. 13 Koncert chopinowski z nagranych Jolanty Zajkowskiej-Lisickiej. 13.35 „Autor i jego audycja”. 14 J. Haydn - Symfonia Es-dur nr 74. 14.25 Rep. lit. - Andrzeja Barosza pt. „Lord”. 14.45 Grają polskie kapelle regionalne. 15 Zawsze o 15 - program dla dziewcząt i chłopców. 16 „Czata” - magazyn wojskowy Studia Młodych. 16.13 Pr. z Rzeszowa 17 Na radiowej antenie wasze troski, nasze wnioski. 17.15 Fel. lit. W. Zechentera - pt. „Na srebrnym globie”. 17.25 Studio Wawel. 18 „Przypomnienia” Jani-cjusza - fel. Wł. Błażucha. 18.35 „Zawziętość” - fragm. pow. „M. Micu”. 19 Francuskie chansons re-nansansowe. 19.15 45 lekcja jęz. ang. 19.30 Matysiakiowie. 20 Rumuński śpiewacy operowi. 20.30 Trio Karolak - Urbanak - Bartkowski. 20.40 XVIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej w Oliwie. 21.40 J. Maszeń - Fantazja na wiolonczelę i orkiestrę. 22 Zespół Dziewiątki - „Wracamy w poniedziałek”. 23 Barok dla wszystkich. 23.35 Leksykon jazzu - „G”.

Niedziela

5.35 Zapraszamy do Warszawy. 6.10 Kalendarz radiowy. 6.16 Melodie polskich melodii ludowych. 6.35 Wiad. sport. 6.40 Dzień dobry muzyko. 7.35 Felieton literacki. 7.45 W rannych pantoflach. 8.25 „Zawsze w niedzielę” - fel. Al. J. Wiercowskiego. 8.35 Publicystyka międzynarodowa. 8.45 „Co słychać?” - poranne informacje i melodie. 9.10 Poranek literacko-muzyczny. 10.30 Koncert zyczeń. 11 Pr. z Rzeszowa. 12.05 M. Musorski - suita orkiestrowa. 12.35 Czy znasz te książki? - zagadka literacka. 13 Poranek symfoniczny muzyki baroku. 14 Podwieczorek przy mikrofonie. 15.30 Teatr dla Dzieci i Młodzieży - „Co im powie?” - słuch. E. Gostkowskiej. 16 Międzynarodowy radiowy Konkurs Chórów. 16.30 Koncert chopinowski - grają juryrzy IX Międzyn. Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina. 17 Wyniki konkursu Lajkonika. 17.01 „Debut poetycki” - wiersze Andrzeja Słobodzkiego. 17.11 Muzyczny Kogel-Mogel. 17.30 Biografie niezwykle - Regina Salomea z Rusieckiej Piłsztynowa. 18 Pieśni i tańce ludowe Rumunii. 18.35 Felieton aktualny. 18.45 Kabarecki reklamowy. 19 Teatr PR - „Obywatel dla Zuzi” - słuch. J. Skótnickiej. 1



Wszystko co niezbędne dla młodzieży szkolnej
kupić można na

KIERMASZACH SZKOLNYCH

organizowanych: w **NOWEJ HUCIE**, przed „**ŚWIATEM DZIECKA**” w dniach 20—23 sierpnia i 25—28 sierpnia, w godz. 11—19 ♦ w soboty w godz. 12—18
oraz w **KRAKOWIE**, na **PL. WOLNICA**, w dniach 21—25 sierpnia i 28 sierpnia — 2 września, w godz. 11—19 ♦ w soboty w godz. 12—18, ♦ w niedzielę w godz. 10—16.

W czasie kiermaszów urządzone będą atrakcyjne **POKAZY MODY SZKOLNEJ**

w **NOWEJ HUCIE**, przed „**Światem Dziecka**” w dniach:
● 22 i 23 sierpnia, o godz. 16 i 17.30
● 26, 27, 28 sierpnia, o godz. 17.30
w **KRAKOWIE**, na **pl. Wolnica**, w dniach:
● 21, 22, 28 i 30 sierpnia
● oraz 1 września, o godz. 14 i 16.

Serdecznie zapraszamy Rodziców i Młodzież do odwiedzenia naszych licznych stoisk.

Organizatorzy:

- ♦ Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Krakowie
- ♦ Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą „**OTEX**”
- ♦ Wojewódzka Spółdzielnia Spożyców „**SPOLEM**”
- ♦ Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego

Praca

PANIENKĘ do pomocy w domu przyjmę na stałe. — Możliwość uczęszczania do szkoły, po południu lub wieczór. Zgłoszenia: Dietla 13/16, III piętro, po 15-tej.

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Kraków, Bytomska 11/27 — godz. 18—20.

POMOC domowa potrzebna. Kraków, ul. Słomiana 25, m. 39, tel. 131-56.

POMOC domowa na stałe do prowadzenia domu trzech osób i częstotowego zajęcia się dwuletnim dzieckiem — potrzebna zaraz. Kraków, Karmielicka 8/8.

POTRZEBNA osoba, która zaopiekuje się dzieckiem u siebie w domu (8 godzin dziennie). — Oferty 74954 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nauka

KURSY eksternistyczne przygotowujące do matury z zakresu liceum ogólnokształcącego oraz **KURSY**:
♦ kroju i szycia
♦ gotowania i pieczenia
♦ dziewiarstwa ręcznego
organizuje:
Spółdzielnia „**WIEDZA**”.
Zgłoszenia i zapisy:
Kraków, ul. JANA 13 II piętro.

CHCESZ dobrze i szybko **OPANOWAĆ** JĘZYK OBCY:

- ANGIELSKI
- NIEMIECKI
- FRANCUSKI
- WŁOSKI

Zgłoś się na kurs prowadzony przez Spółdzielnię „**WIEDZA**”. Zajęcia prowadzi wybitni fachowcy-lektorzy nowoczesnymi metodami w odpowiednio wyposażonych laboratoriach. Zgłoszenia i zapisy:
Kraków, ul. JANA 13 II piętro.

„SPOLEM” — WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W KRAKOWIE — ZATRUDNI ZARAZ:

- **SPRZEDAWCÓW** w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy
- **KASJERKI** w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy
- **ROBOTNIKÓW GOSPODARCZYCH** w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy
- **PORTIERÓW** w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy
- **SPRZĄTACZKI** w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy
- **AJENTÓW** do prowadzenia sklepów, kiosków i bufetów
- **POMOCE KUCHEENNE** do stołówek
- **KRAWCOWE** i **KRAWCÓW** do punktów usługowych
- **SZKLARZA** do punktu usługowego
- **CHALUPNIKÓW** do szycia konfekcji lekkiej
- **KIEROWCÓW** z II i III kat. prawa jazdy
- **DZIEWIARKI** do punktów usługowych

Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela Dział Spraw Osobowych „**SPOLEM**” WSS Kraków, al. Krasińskiego 1, pokój 519, V piętro, w godz. 7—13.

KURSY BHP

I, II, III stopnia dla pracowników przedsiębiorstw i osób prywatnych — organizuje Spółdzielnia „**WIEDZA**”.
Zgłoszenia i zapisy:
Kraków, ul. JANA 13 II piętro.

ROCZNE KURSY

♦ kroju i szycia gospodarstwa domowego
oraz **KURSY**:
♦ dziewiarstwa maszynowego
♦ repasacji pończoch
♦ manicure
♦ pedicure
organizuje:
Zakład Doskonalenia Zawodowego.
Wpisy:
♦ Kraków, ul. Dietla 38,
♦ Kraków, Mały Rynek 5.

KURSY

KWALIFIKACYJNE
robotnik ♦ czeladnik ♦ mistrz w zawodach: ślusarza ♦ tokarza ♦ frezera ♦ elektromontera ♦ monter instalacji wod.-kan.-gaz. ♦ mechanika samochodowego ♦ krawca ♦ piekarsza ♦ cukiernika i innych — organizuje:
Zakład Doskonalenia Zawodowego.
Wpisy:
♦ Kraków, ul. Dietla 38,
♦ Kraków, Mały Rynek 5.

DO egzaminu eksternistycznego — zakres liceum ogólnokształcącego i matury — przygotowuje mgr Bazgierowa, Kraków, 18 Syczeńna 49/37, — telefon 313-76.

WPISY na kursy pisania na maszynach, biurowości i stenografii przyjmuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek w Polsce, Oddział w Krakowie, ul. Wrzesińska 5/6, tel. 579-90, w godz. 8—14 i 16—19, Nowa Huta, os. Spółdzielcze 6, Zespół Szkół Ekonomicznych, tel. 422-39, Tarnów, Krasickiego 19, Zespół Szkół Ekonomicznych, tel. 37-11.

Kupno

BONY PeKaO na samochód kupię. Oferty 75033 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SILIKON zagraniczny — kupię. Oferty 74788 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIAT 125 p — kupię. Kraków, tel. 325-52.

WOLGA M21, stan bardzo dobry, kupię. Oferty 74547 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ANTYCZNA sekretarę — może być do odnowienia — kupię. Zgłoszenia: tel. 305-40 lub oferty 74836 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedż

CASTROL GTX — sprzedam. Kraków, ul. Langiewicza 18/6.

PSY owczarki niemieckie — młode, piękne okazy — sprzedam. Kraków, Kalesników 18/9.

FIAT 600, silnik do remontu — sprzedam. Nowa Huta, — Kazimierzowski 7/125.

FIAT 125 p — 1500 — rok 1971, po remoncie, sprzedam. Oglądać: Bohaterów Stalingradu 14/4, w godz. 16—18.

MEBLE fornirowane: szafa, 2 tapczany, kredens pokojowy, toaletkę, maszynę do szycia oraz Fiat Multipla — sprzedam. — Oferty 74677 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZASTAWA 750 z powodu wyjazdu sprzedam. — Lublicz 22/16, godz. 14—18.

PIERŚCIÓNKI z brylantami pilnie sprzedam. — 18 Syczeńna 61/48.

SKODA 100 L, po wypadku, rok 1971, mały przebieg — sprzedam. Pilotów 26/16, godz. 17—19.

FIAT 125 p 1500, w dobrym stanie, sprzedam. — Zgłoszenia: Kraków, tel. 758-10, w godz. 14—16.

VELOREX 350 — sprzedam. Kraków, ul. Katowia 4/4, codziennie oprócz soboty, niedzieli.

Lokale

WYNAJMĘ pokój uczennicy, Florińska 19/12, III piętro, olicyna.

PRACOWNICA naukowa poszukuje garsoniery od września. — Oferty 72785 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERE M-1 własnościowa — sprzedam. — Oferty 74513 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DO superkomfortowego pokoju przyjmę samotnego lub ucznia. — Oferty 75103 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIĘKNY pokój z kuchnią, 43 m², wysoki parter — ogrzewanie elektryczne — zamienię na 2 lub 3 pokoje, względnie kupię takie mieszkanie własnościowe. Oferty 74676 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAUKOWIEC poszukuje pokoju niekremującego — lub garsoniery, na okres najmniej roku, najchętniej Bronowice Wielkie. Oferty: telefon 702-22, wewn. 412, godz. 8—15.

PILNIE zamienię mieszkanie spółdzielcze M-4, II piętro, os. Akacja, na równorzędne lub M-3 — os. Widok. Wiadomość: tel. 709-46.

MALŻENSTWO poszukuje garsoniery na 2 lata. — Czysz z góry. — Oferty 74687 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje nie umeblowanej garsoniery lub pokoju z kuchnią, na 3 lata. Oferty 74852 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju lub zaopiekuje się mieszkaniem osób wyjeżdżających na rok. Oferty 74950 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE, bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje garsoniery lub niekremującego pokoju. — Oferty 74843 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BEZDZIECNE małżeństwo poszukuje garsoniery lub niekremującego pokoju — na rok. — Kraków, tel. 562-33.

POKÓJ z kuchnią, superkomfortowa, własnościowa, w śródmieściu Krakowa kupię lub wynajmę od osób wyjeżdżających. Oferty 74989 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

DOM lub połowę, stan surowy, kupię. Tel. 650-73.

SEGMENT „bliźniaka”, w stanie surowym, w centrum Krakowa — sprzedam. Oferty 74943 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KRAKÓW Swoszowice — Zdrój! Sprzedam domek jednorodzinny, nie wykończony, stan surowy. — Oferty 74679 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POŁOWE domu z wolnym mieszkaniem — sprzedam. Tel. 325-18.

KUPIE działkę budowlaną w Krakowie. Szczegółowe oferty kierować: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla numeru 74949.

Zguby

FLAGA Elżbieta, zam. 32-436 Tokarnia 379, zgubiła indeks, wydany przez Zespół Szkół Ekonomicznych PSE Kraków.

Różne

Z POWODU wyjazdu oddam niedużego, młodego pieska — przyjacielowi zwierząt. Oferty 74916 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUKNIE ślubne dla druhen, modne, wypożyczam Karzyńska, Kraków, Kazimierza Wielkiego 62.

WYPOŻYCZAM — piękne suknie ślubne, najnowsze fasony, welony, suknie kolorowe. Duży wybór. — Koldanowa, Kraków, Topolowa 52.

UPRZEJMIEM przepraszam Panią Marię Chodacką — zam. w Krakowie, ul. Stachiewicza 42, za moje niewłaściwe zachowanie się i publiczną obrazę w dniu 12 sierpnia 1975 r. Jacek Walecki, Kraków, ul. Pawia 10/2.



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA w Krakowie, ul. Nowohucka 1

zatrudni zaraz:

- kierowców kat. I lub II do obsługi samochodów specjalnych do oczyszczania miasta
- ładowaczy do bezpylnego wywozu śmieci
- pracowników do obsługi szaleatów
- pracowników do ręcznego oczyszczania ulic
- ślusarzy-spawaczy
- monterów samochodowych
- pracowników brygady transportowej
- lakierników samochodowych.

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- specjalne wysokie wynagrodzenie dla kierowców
- dobre wynagrodzenie dla pozostałych pracowników
- korzystne świadczenia socjalne
- i dobre warunki pracy.

Zgłoszenia przyjmuje — Dział Spraw Pracowniczych Przedsiębiorstwa w Krakowie, ul. Nowohucka 1 — (dojazd tramwajem nr 1, 4, 22 lub 5 i 15).

Uwaga

uczniowie klas VIII szkół podstawowych!

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH „INSTAL” — KRAKÓW
31-148 KRAKÓW, ul. HELCŁÓW 19

przyjmuje zgłoszenia i wpisy

do klas pierwszych Zasadniczej Szkoły Zawodowej

w atrakcyjnych zawodach:

- **MONTERA** rurociągów przemysłowych — nauka trwa trzy lata
- **MONTERA** instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych — nauka trwa dwa lata, z uzyskaniem dodatkowych kwalifikacji montera instalacji sanitarnych, centralnego ogrzewania i spawacza.

Nauka rozpocznie się 1 września 1975 roku.

Zajęcia praktyczne odbywać się będą przez 3 dni w tygodniu, a w pozostałych 3 dniach uczeń będzie uczęszczał na zajęcia teoretyczne do Zasadniczej Szkoły Zawodowej Nr 4 — w Krakowie, ul. F. Dzierżyńskiego 235.

Uczniom przysługują następujące świadczenia:

- wynagrodzenie miesięczne:
 - ♦ klasa pierwsza — 250 zł
 - ♦ klasa druga — 420 zł
 - ♦ klasa trzecia — około 880 zł plus 25 proc. premii
- monter instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych:
 - ♦ klasa pierwsza — 520 zł
 - ♦ klasa druga — 600 zł plus 25 proc. premii
- bezpłatny mundur szkolny wraz z dodatkami, o wartości około 2.000 zł oraz ubranie i obuwie robocze
- bezpłatne posiłki regeneracyjne przez cały rok szkolny
- możliwość bezpłatnego zakwaterowania.

Absolwentom Przedsiębiorstwo zabezpiecza dobrą płatną pracę na terenie miasta Krakowa, województwa krakowskiego, katowickiego, kieleckiego, szczyńskiego, gdańskiego i za granicą — w takich krajach jak: ZSRR, NRD, Austria, Kongo.

Warunki przyjęcia (bez egzaminu):

- ukończenie klasy VIII szkoły podstawowej
- wiek 15—16 lat w zawodzie montera rurociągów przemysłowych
- wiek 16 lat w zawodzie montera instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych
- dobry stan zdrowia.

Przy wpisie należy przedłożyć:

- podanie podpisane przez kandydata i rodziców w 2 egzemplarzach
- życiorys w 2 egzemplarzach
- metrykę urodzenia lub dowód osobisty rodziców (do wglądu)
- świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu
- informacyjną kartę zdrowia ze szkoły podstawowej
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- opinię ze szkoły podstawowej
- trzy fotografie, podpisane na odwrocie.

Podania przyjmuje i szczegółowych informacji udziela codziennie, prócz sobót, w godzinach 8—12, Samodzielna Sekcja Szkolenia Zawodowego:

- Kraków, ul. Helcłów 19 — telefon 322-44
- Kraków, ul. Lagiewnicka 48 — telefon 612-26
- oraz Zasadnicza Szkoła Zawodowa Nr 4
- w Krakowie, ul. F. Dzierżyńskiego 235, telefon 746-69.

CYRK WIELKI
pod dykcją **DIN-DONA**

od środy 27 sierpnia
w Krakowie — w Podgórzu — obok mostu Grunwaldzkiego
PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW PROWADZA: „**ORBIS**” i „**FILMOTECHNIKA**”

Czy skończy się kiedyś modernizacja toru saneczkowego w Krynicy?



Tor saneczkowy w Krynicy, ma swoją złośliwą historię zapisaną kartą w historii tej dziedziny sportu. Rozgrywano tu już mistrzostwa świata, wielkie zawody międzynarodowe, odbywały się także ślizgi... wczasowiczów przebywających w „Perle wód”, dla których saneczkowe imprezy urządzały miejscowi działacze. Ale ciesząc się z rekreacyjnych atrakcji dla wczasowiczów, trzeba pamiętać, że zasadniczym przeznaczeniem toru jest służyć sportowemu wyczynowemu. Tymczasem, wskutek zmian klimatycznych, braku mroźnych zim, tor rzadko kiedy nadaje się do jazdy. Stąd zgrupowania kadry w Krynicy, mało kiedy przynoszą spodziewane rezultaty i ruszają nasi reprezentanci na międzynarodowe zawody bez odpowiedniego przygotowania.

Sprawa toru krynickiego od lat jest tematem rozmaitych dyskusji, projektów. Nie ulega wątpliwości, że jeśli chcemy w tym sporcie odgrywać poważną rolę, musimy mieć tor sztucznie ochładzany. Pomysł zainstalowania w Krynicy, pod obecnym torem, urządzeń chłodniczych istnieje już od dawna. Ale wciąż jest to tylko pomysł. Jeżeli wziąć pod uwagę, ile wydano pieniędzy na zgrupowania kadry saneczkarzy, które z uwagi na złą pogodę nie dały rezultatu, wydaje się, że trzeba wreszcie powziąć męską decyzję: albo robimy sztuczne zamrażanie betonowej ryny, albo zlikwidujemy saneczkarskie wyczynowe w Polsce, bo tak jak teraz jest, doprawdy szkoda wyrzucać po prostu sumy bez efektu.

Jest jeszcze jedna sprawa związana z krynickim torem. Niezgodność fachowców w opiniach o nim. Tor niemal bez przerwy jest modernizowany, co pochłania spore sumy pieniędzy. Jeden fachowiec stwierdza, że trzeba wiraże zaokrąglić, gospodarze postępują w myśl tych wskazań, by w zimie dojść do wniosku, że nie było to najlepsze wyjście z sytuacji, że znów trzeba zmodernizować to co parę miesięcy wcześniej modernizowano. Kołomyjka trwa, pochłaniając pokaźne kwoty.

Przed zbliżającym się sezonem zimowym na torze trwają prace konserwacyjne, kierownictwo krynickich obiektów sportowych — jak nas poinformował Ryszard Nowacki — chce bowiem jak najlepiej przygotować tor, by jeżeli warunki atmosferyczne dopiszą, kadra polskich saneczkarzy mogła się jak najlepiej przygotować do startu w zimowej olimpiadzie. Ale nadal są to półroczki. Czekamy, a szczególnie najbardziej zainteresowani — saneczkarze, na podjęcie wreszcie decyzji przez najwyższe władze sportowe, o budowie sztucznego toru, lub realizacji pomysłu zainstalowania urządzeń chłodniczych pod krynickim torem. (JAF)

Trener K. Górski ustalił 18-osobową kadre

WCZORAJ trener Kazimierz Górski ustalił 18-osobową kadre, z której wyłoni jedenastkę na chorzowski mecz z Holandią (10. IX). Oto nazwiska kadrowiczów: bramkarze — J. Tomaszewski (LKS) i J. Karwecki (Lech); obrońcy — A. Szymonowski (Wista), M. Ostafiński (Ruch), W. Zmuda (Śląsk), H. Wawrowski (Pogoń) oraz M. Bulzacki i R. Polak (obaj LKS); pomocnicy — L. Cmikiewicz, K. Deyna (obaj Legia), H. Kasperczak (Stal M.), Z. Maszczyk i B. Bula (obaj Ruch); napastnicy — G. Lato, J. Domarski (obaj Stal M.), A. Szarmach (Górniki), J. Marx (Ruch) i R. Gadocha (FC Nantes).

Hannover SV w Krakowie

Znany jest już partner naszej reprezentacji w kontrolnym meczu przed pojedynkiem z Holandią. Nasi kadrowicze na tydzień przed spotkaniem z Holendrami (3. IX) spotkali się w Krakowie z I-ligowym zespołem RFN — Hannover SV.



PRZED FINAŁAMI MISTRZOSTW JUNIORÓW

Trener Lucjan Franczak o swych wychowankach

Po ukończeniu studiów w krakowskiej AWF mgr Lucjan Franczak podjął pracę w Wiśle, obejmując treningi najmłodszych piłkarzy — trampkarzy — tego klubu. Miał szczęście, albo — jak kto woli — dobrą rękę, bo stworzył grupę chłopców, odznaczających się dużym talentem do tej gry.

W 1970 r. podopieczni L. Franczaka zdobyli mistrzostwo Krakowa w swej grupie wiekowej i przeszli do kategorii juniorów pozostając nadal pod opieką swego trenera. Zapal chłopców do treningu i gry, urzeczony program zajęć stosowany przez trenera, wrodzony talent chłopców, pozwoliły stwo-

żyć grupę piłkarzy, która z każdym rokiem osiągała wyższy poziom. Zdobywali mistrzostwo Krakowa, reprezentowali nasze miasto w rozgrywkach ogólnopolskich, raz odpadli w pierwszej fazie centralnych eliminacji, raz zajęli 4 miejsce, a teraz awansowali do finału i walczyć będą z poznańską Wartą o mistrzowski tytuł. Po drodze wyeliminowali Motor Lublin, Polonię Bytom, Unię Racibórz i w półfinale walczyli z Zagłębiem. Teraz finał i szansa zdobycia prymatu krajowego, powtórzenia wyczynu z 1958 r., kiedy to młodzi wiślaczy po raz ostatni zdobyli mistrzostwo Polski.

Jak ocenia swych podopiecznych trener Franczak, jakie widzi szanse wygrania meczu finałowego, co wie o najbliższym przeciwniku swej drużyny — oto pytania które zadałem szkoleniowcowi Wiśli w czasie ostatniej naszej rozmowy.

— „Moi podopieczni — mówi L. Franczak — są zespołem o bardzo dobrych warunkach fizycznych. Większość chłopców to silni, wysocy mężczyźni. Ich umiejętności techniczne oceniam także bardzo wysoko, podobnie jak i wrodzony talent. Jeżeli będą nadal solidnie pracowali, mają naprawdę wielkie szanse zostania piłkarzami dużego formatu, następcami aktualnych zawodników naszej pierwszej drużyny, reprezentantami kraju. Mają już zresztą za sobą pierwsze sukcesy, nominacje na reprezentantów Polski w kategorii juniorów. Aktualnie w kadrze jest sześciu wiślaków, trzech następnych też już było powołanych do reprezentacji. A więc zespół doprawdy mocny. Mecz finałowy to trochę loteria. Ma być rozegrany jako przedmecz spotkania Polska — Holandia w Chorzowie, więc przy tłumach widzów, w gorące przed wielkim pojedynkiem drugiej i trzeciej drużyny ostatnich mistrzostw świata. Będą więc chłopcy mieli tremę, zarówno moi jak i poznanacy. Stąd typowanie zwycięzcy jest rzeczą trudną. Niemniej jestem optymistą, wierzę w swój zespół, w jego ostateczny sukces. Warta to trudny przeciwnik, ze-

spół mający w swych szeregach sporo talentów. Na wiosnę, gdy wiadome się stało, że poznaniacy nie utrzymają się w II lidze, trener Warty odmłodził skład zespołu, wprowadził do gry juniorów. Mają więc nasi przeciwnicy za sobą więcej spotkań wyższego szczebla, więcej rutyny. Ale i moi aktualni podopieczni też już grali i to w I lidze.

— Jak będziecie przygotowani do finału?

— Jeśli uda się zwolnić chłopców ze szkół, chciałbym wziąć ich na tygodniowe zgrupowanie do Bukowa.

— W jakim składzie występuje zespół, kto prócz Pana opiekuje się wiślacką młodzieżą?

— W skład drużyny wchodzi aktualnie lub byli reprezentanci Polski juniorów: Marek HOŁOCHER, Krzysztof BUDKA, Jacek NOWAK, Leszek LIPKA, Leszek PAWLKOWSKI, Jan JAŁOCHA, Adam NAWAŁKA, Michał WROBEL, Andrzej TARGOSZ oraz Adam MIKOS, Krzysztof GIBEK, Zbigniew KAMINSKI, Roman PLEWNIAK, Tadeusz JUSKOWICZ, Zbigniew BULEK, Bogdan RZEMIEŃCZAK, Piotr KLESZCZ. Współpracują ze mną trenerzy: mgr A. Taliński i A. Grabka, kierownikami zespołu są K. Soltysik i W. Zemczak a kierownikiem sekcji młodzieżowej M. Stoleczyk.

— Dziękując za informacje, życzymy młodym wiślakom zdobycia mistrzostwa polskiego, obiecując 10 września trzymać kciuki za ich powodzenie w finałowym spotkaniu z Wartą. (lang).

CIEKAWOSTKI PIŁKARSKIE



Sepp Maier — piłkarzem roku 1975 w RFN

Znany magazyn piłkarski „Kicker” ogłosił w kolejnym numerze wyniki plebiscytu przeprowadzonego wśród dziennikarzy na najlepszego piłkarza RFN w roku 1975. Zwyciężył bramkarz jedenastki mistrza świata i FC Bayern Monachium — Sepp Maier, bohater półfinałowego meczu z Polską w MS (1:0).

Oto wyniki plebiscytu: 1. Sepp Maier (Bayern Monachium) 260 pkt., 2. Berti Vogts

(Borussia Moenchengladbach) 122, 3. Franz Beckenbauer (Bayern Monachium) 99, 4. Juergen Grabowski (Eintracht Frankfurt) 79 oraz Jupp Heynckes (Borussia Moenchengladbach) 79, 6. Ludwig Mueller (Hertha) 11, 7. Paul Breitner (Real Madryt) 7, 8. Guenter Netzer (Real Madryt) 5 oraz Wolfgang Overath (FC Koeln) 5 i Herbert Wimmer (Borussia Moenchengladbach) 5, 9. Gerd Mueller (Bayern Monachium) 3 pkt.

Breitner — aktorem filmowym

Znany piłkarz zachodniemiecki, grający aktualnie w Realu Madryt — Paul Breitner debiutuje wkrótce w roli aktora filmowego. W październiku w okolicach Madrytu rozpoczyna się zdjęcie do westernu, reżyserowanego przez spółkę reżyserską „Potsto-Fritz”. Breitner zagra u boku znanych aktorów Stephena Boyda i Hardy Kruegera.

Pele zdezonizowany

Pele — „król futbolu” został zdezonizowany. W plebiscycie na najlepszego piłkarza Północnej Ameryki w bieżącym roku, słynny Brazylijczyk zajął dopiero drugie miejsce, uzyskując 313 pkt. Zwycięstwo w plebiscycie odniósł Steve David z „Miami Toros” — 439 pkt. David jest niezwykle szybki (10,7 na 100 m) i skuteczny (23 bramki w 21 meczach).

Kovacs w Rumunii

Rumuński trener piłkarskiej reprezentacji Francji Stefan Kovacs wraca do Rumunii. Tym oświadczeniem, złożonym w ub. czwartek Kovacs zaprzeczył pogłoskom, że ma jakoby podjąć pracę w amsterdamskim Ajaxie lub którymś z klubów hiszpańskich. Kto będzie następcą Rumuna na stanowisku selekcjonera reprezentacji „trójkolorowych” jeszcze nie wiadomo.

W klasie okręgowej

W III kolejce rozgrywek piłkarskiej klasy okręgowej, prowadzący w grupie I Hutnik rozegra mecz na wyjeździe z Bolesławem w Bukownie. Drużyna Bolesława rozegrała dotychczas tylko jedno spotkanie (2:0 z Wisłą Ib) gdyż mecz z II kolejki (z Chełmem) będzie grać 27. IX. Hutnicy po 2 wysokich wygranych (z Olkuszem i Skawinką po 6:0) wyjeżdżają do Bukowna w roli faworytów. Ponadto w grupie I grają: Olkusz — Wawel, Skawinka — Błękitni, Metal — Chełmek, Libiąż — Sandecja oraz Brzeszcze — Fablok (mecz Cracovia — Wisła Ib został przerwany na 27. IX.).

Lider grupy II — Garbarnia wyjeżdża do Kalwarii gdzie jej przeciwnikiem będzie Kalwarianka zajmująca z zerowym dorobkiem punktowym przedostatnie miejsce w tabeli. Ciekawy pojedynek odbędzie się na stadionie Orła, gdzie drużyna gospodarzy podejmować będzie drugiego beniaminka — Borek. Piłkarze z Piasków Wielkich będą chcieli zatrzeć niedawną klęskę (0:7 z Garbarnią) i przed własną publicznością wystąpią w roli faworytów meczu. W pozo-

stałych spotkaniach grają: Unia T. — GKS Jaworzno (w sobotę), Metal — Hejnał, Prokocim — Koszarawa oraz Górniki Sierza — Tarnovia (mecz Czarni — Unia Ośw. przerwany na 28. IX.).

Początek wszystkich spotkań w obu grupach o godz. 16.30. (wigr)

Sobota — godz. 16.30

Cracovia-PARTIZANIN

W najbliższą sobotę (23 bm.) na boisku przy ul. Kałuży 1 odbędzie się towarzyski mecz piłki nożnej, w którym zespół gospodarzy — Cracovia podejmować będzie niedawne goście II-ligowca, grającego obecnie w lidze okręgowej, z Bułgarii — Partizanina Parvoma. Początek spotkania o godz. 16.30.

DOKĄD POJDIEMY?

PIĄTEK

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 17 Hala Hutnika:
Śląsk Wr. — Korona Kłecze
Hutnik Kr. — Pogoń Zabrze
(Turniej o Puchar ZBoWiD)

SOBOTA

PIŁKA NOŻNA
Godz. 16.30 Boisko Cracovii:
Cracovia — Partizanin

PIŁKA RĘCZNA

Godz. 17 Hala Hutnika:
Śląsk — Pogoń
Hutnik — Korona
(Turniej o Puchar ZBoWiD)

BILARD

Godz. 10-20 Rynek Gł. 10
Mistrzostwa Polski

NIEDZIELA

PIŁKA NOŻNA
Godz. 16.30 Boisko Skawinki:
Skawinka — Błękitni

Godz. 16.30 Boisko Orła:
Orzeł P. W. — Borek

Godz. 16.30 Boisko Prokocimia:
Prokocim — Koszarawa
(Klasa okręgowa)

PIŁKA RĘCZNA

Godz. 19 Hala Hutnika:
Korona — Pogoń
Hutnik — Śląsk
(Turniej o Puchar ZBoWiD)

BILARD

Godz. 10-20 Rynek Gł. 10
Mistrzostwa Polski

— Nie. Ale możliwe, że ktoś mnie uprzedził. Zdaniem lekarza śmierć nastąpiła o pierwszej w nocy. To tylko prowizoryczna ocena, sekcję zwłok zrobi dopiero dziś po południu.

— Klaudyna nie gniewa się na mnie?

— Dlaczego miałaby się gniewać?

— Przeze mnie zmarowałaś niedzielnym porankiem.

— Jest w kuchni. Woła właśnie, żeby was pozdrowić, ciebie i żonę. Co do mnie, sprawa już mnie nie interesuje i wszelkie formalności przekazuję mojemu zastępcy.

— Widziałeś Boba?

— Nie. Mam nadzieję, że nie spotka go ten sam los. Byłoby mi przykro, bo zachował się przyzwoicie.

— Wydaje mi się, że Giovanniemu bardzo jest potrzebny.

— Pomyślałem o tym samym. Niezbędny jest jakiś łącznik, który kontaktuje Giovanniego z zastępcami.

— A Bob świetnie się do tego nadaje, prawda?

— No, najlepszego!

— Nawzajem. Dziękuję za pomoc.

Maigret odłożył słuchawkę.

— Zła wiadomość? — spytała pani Maigret, widząc jego nachmurzoną twarz.

— Jako profesjonalista, powinienem powiedzieć, że wiadomość jest doskonała. Sprzątaniem w Tulonie jednego faceta i dzięki temu nie będziemy musieli stawić go przed sądem. To był sutener, który żył na koszt pięćdziesięciu kobiet. Był co najmniej współnikiem zbrodni, o ile sam jej nie popełnił.

— Idzie o starszą panią?

— Starszą panią w kapeluszu i białych rękawiczkach. Tak. Znowu zobaczył ją, jak pojawia się nagle przed nim na chodniku Quai des Orfèvres i patrzy nań oczami pełnymi podziwu i nadziei.

— Nie żyje. Marcel też już nie żyje, a przedmiot, którego tak uporczywie szukał, ów rewolwer leżący po prostu w szafce nocnej, jest stracony na zawsze.

— Co mamy na obiad?



— Wołowie w białym sosie.

Przesiedzieli w domu do wpół do pierwszej. Maigret włączył radio, które, oczywiście, informowało o znalezionych w Tulonie zwłokach mężczyzny.

— Nie wydaje ci się, że jest zbyt pięknie, aby słuchać radia?

— Nie sądzisz, że jest zbyt pięknie, aby siedzieć w domu?

— Masz jakiś pomysł?

— Przejdźmy się.

— Wzięła go, jak zwykle, pod ramię i poszli w kierunku Sekwany. Tak trafili na Quai de la Mégisserie i ujrzeli zamknięte okiennice sklepu z ptakami.

— Na którym to pięttrze?

— Na pierwszym.

— Paru ludzi to uszczęśliwi.

— O czym mówisz?

— O ludziach, którzy wynajmują mieszkanie. Jeden z piękniejszych widoków na Paryż.

Poszli dalej i wkrótce znaleźli się przed ogrodem Tuileries.

— Może usiądziemy na chwilę — zaproponował. Mógł wreszcie zrobić to, o czym myślał od wczoraj wieczór. Nigdy nie siadał na ławce w parku. Skłonny był sądzić, że do niczego nie służyły, chyba tylko jako łóżko clochardom i schronienie zakochanym.

A przecież długo musieli szukać wolnej ławki. Wszystkie były zajęte i to nie tylko przez starych ludzi. Było dużo młodych matek z dziećmi. Mężczyzna około

trzydziestki czytał podręcznik biologii.

— Przyjemnie tu, prawda?

Malutkie białe żaglowce pływały po przejrzystej wodzie sadzawki.

— Tylko się nie zamocz, Hubert. Jak się tak będziesz wychylał, to wpadniesz do wody!

— Czyż nie było to pokrępałające? Życie widziane stąd wydawało się proste i nieskomplikowane.

Starsza pani przychodziła tu codziennie, jeśli było ładnie. Tak, jak stojąca przed nią starszka, karmiła okruszkami chleba podlatujące coraz bliżej ptaki.

— Przyszedłeś tu ze względu na nią?

— Tak — przyznał. — I miałem ochotę choćby raz w życiu usiąść na ławce.

Dodał pospiesznie:

— Razem z tobą.

— Nie najlepiej z twoją pamięcią.

— To już się nam zdarzyło?

— W okresie naszego narzeczeństwa, na placu des Vosges. Tam zresztą pocałowałeś mnie po raz pierwszy.

— Masz rację. Zapominam. Chętnie bym ci pocałował, ale naprawdę za dużo jest ludzi dookoła.

— I w naszym wieku już się tego raczej nie robi, prawda?

— Nie wrócili do domu. Poszli na kolację do lubianej i często przez nich odwiedzanej restauracji na placu Zwycięstwa.

— Zostajemy na tarasie?

— Nie radzę państwu — wtrącił kelner. — Wkrótce zrobi się chłodno, to raczej nieostryżnie jeść wieczorem na dworze.

Zjedli ze smakiem doskonałą cielęcinę, potem kotlety z jagnięcia, wreszcie ciastko z truskawkami.

Telegraficznie

NOWY JORK. W III występie w Stanach Zjednoczonych polski pokonała reprezentacja USA 16:4.

LIEGE. Podczas kolarskich mistrzostw świata, w sprincie Polacy B. Kocot i J. Kotliński awansowali do 1/8 finału, a w indywidualnym wyścigu na dochodzenie na 4 km Polak J. Jankiewicz przegrał w półfinałowym wyścigu z T. Huseche (NRD).

MIŃSK. W międzynarodowych zawodach w pięcioboju nowoczesnym Polak J. Peclak zajął 2 miejsce ulegając P. Ledniewowi (ZSRR).

Pod patronatem „Trybuny Ludu” i TKKF

W pożytecznym konkursie zwyciężył HOTEL ROBOTNICZY NR 21 HIŁ

OD KILKU lat redakcja „Trybuny Ludu” i Towarzystwo

Krzewienia Kultury Fizycznej organizują bardzo pożyteczny konkurs, w którym o miano najlepszego rywalizują hotele robotnicze z całego kraju. Z naszego terenu (byłe duże województwo krakowskie) do współzawodnictwa konkursowego — przystąpiły 72 hotele (więcej o 12 niż w roku ubiegłym), w których mieszkało z górą 13 tysięcy pracowników różnych zakładów pracy.

Regulamin konkursu obejmuje wiele punktów, z których najważniejsze są bez wątpienia: czystość i estetyczne utrzymanie pokoi, uporządkowanie otoczenia hotelu, budowa małych boisk, a także imprezy rekreacyjno-sportowe. Takich imprez odbyło się 41, a startowało w nich około 5 tysięcy osób. Były to m. in.: wielobój sprawnościowy TKKF (bieg na 100 m, skok w dal, pchnięcie kulą, rzutki do tarczy, slalom rowerowy), biegi i marsze sprawnościowe, wycieczki i rajdy turystyczno-krajoznawcze.

W punktacji konkursu, obejmującej hotele z terenu byłego województwa krakowskiego, zwyciężył hotel robotniczy nr 21 Huty im. Lenina przed hotelem robotniczym PBO z Limanowej i hotelem 145 OHP przy „Budostalu” z Krakowa. Reprezentacja hotelu nr 21 HIŁ weźmie w najbliższych dniach udział w ogólnopolskim finale konkursu, który odbędzie się w Warszawie.